

Fundusze Europejskie

na Mazowszu

nr 2 | 2025



4

Dialog i praca

Kluczem do sukcesu zrównoważonego rozwoju i budowania spójności we wszystkich wymiarach jest podejście indywidualne, a gwarantem jego adekwatności jest sprowadzenie zarządzania na niższe szczeble – o najbliższych wyzwaniach, jakich podejmie się region, mówi Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego.



16

Kantor na medal

Dwie dekady rewitalizacji zmieniają Żyrardów. Kolejny okazały budynek osady fabrycznej wrócił do życia i odzyskał blask. Tym razem to serce, a może raczej mózg całego organizmu – imponujący kantor, czyli biura zakładów Iniańskich, wokół których rozwinęło się miasto.



fot. Urząd Miasta Żyrardowa

36

Polski Akt o Dostępności

Współczesne demokracje zapewniają równość wszystkim swoim obywatelom. Takie same prawa mają osoby ze szczególnymi potrzebami, w tym m.in. seniorzy i osoby z niepełnosprawnościami. Powinny zatem móc bez przeszkód korzystać z powszechnych produktów i usług. Ma im w tym pomóc Polski Akt o Dostępności.



fot. Freepik

3 | Wstęp

4 | Dialog i praca

8 | Jaka jest Twoja historia?

13 | 15. Forum Rozwoju Mazowsza – Forum Funduszy Europejskich

16 | Kantor na medal

21 | Tętno kultury

26 | Rodzinne Fundusze Europejskie

27 | Podróże z FLIRT-ami

32 | Wyrównać szanse – inwestycja w edukacyjny kapitał

34 | Prace nad pionierską terapią genową mózgu

35 | Pożyczka na OZE dla Mazowsza

36 | Polski Akt o Dostępności

40 | Jak zdobyć dofinansowanie?
Bezpłatne szkolenia i konsultacje

Magazyn Informacyjny programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021-2027 jest wydawany na zlecenie Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych (MJWPU) w Warszawie ul. Inflancka 4, 00-189 Warszawa tel.: 22 542 27 21, faks: 22 698 31 44, e-mail: magazynfem@mazowia.eu www.funduszeUEdlamazowsza.eu, www.mazowia.eu

ISSN 2391-4629, egzemplarz bezpłatny

Nakład: 3000 egzemplarzy

Magazyn dofinansowany przez Unię Europejską

Redakcja MJWPU:

Beata Rzymowska, Paulina Gutowska-Jarosz, Dariusz Panasiuk, Agnieszka Zalewska

Opracowanie: Smartlink sp. z o.o.

Redakcja: Jerzy Gontarz, Agata Rokita

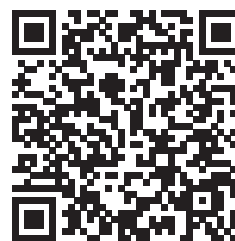
Projekt graficzny i skład: Maciej Pachowicz

Korekta: Dariusz Stryniak

Druk: Drukma

Koncepcja i realizacja okładki:

Maciej Pachowicz



Magazyn możesz też przeczytać w wersji mobilnej: <https://funduszenamazowszu.eu/>



Drodzy Czytelnicy,

oddajemy w Państwa ręce nowy numer magazynu „Fundusze Europejskie na Mazowszu”. Pokazujemy w nim, jak unijne wsparcie realnie zmienia życie mieszkańców naszego regionu – od rewitalizacji zabytków, przez rozwój edukacji i ochrony zdrowia, po nowoczesny transport.

Fundusze europejskie towarzyszą nam na co dzień – często korzystamy z ich efektów, nawet o tym nie myśląc. Nowe pociągi, odnowione parki, lepiej wyposażone szkoły – to wszystko staje się dla nas czymś oczywistym. Tymczasem bez środków unijnych wiele z tych projektów nie mogłoby zostać zrealizowanych. Warto więc pamiętać, że fundusze unijne są siłą napędową rozwoju Mazowsza, czyniąc go bardziej nowoczesnym, przyjaznym i konkurencyjnym.

Adama Struzika, marszałka województwa mazowieckiego, pytamy, jak fundusze europejskie wspierają rozwój regionu w obecnej perspektywie finansowej oraz jak Mazowsze przygotowuje się do nowego rozdania środków po 2027 r. To istotny temat, ponieważ przyszłość polityki spójności będzie miała kluczowe znaczenie dla dalszego rozwoju naszych społeczności.

W tym numerze prezentujemy również przykłady projektów, które kształtują Mazowsze – przybliżamy m.in.: rewitalizację kantoru w Żyrardowie, pionierskie badania nad terapią genową w Szpitalu Bródnowskim, rozwój nowoczesnego taboru Kolei Mazowieckich czy Dom Kultury i Natury Ferment na warszawskiej Sadybie.

Nie zabrakło także praktycznych informacji – w poradniku wyjaśniamy, jak korzystać z bezpłatnych szkoleń i spotkań informacyjnych organizowanych przez Mazowiecką Jednostkę Wdrażania Programów Unijnych oraz gdzie szukać informacji o nadchodzących wydarzeniach.

Mam nadzieję, że ten numer będzie dla Państwa źródłem inspiracji do korzystania z funduszy europejskich i dowodem na to, że naprawdę zmieniają one Mazowsze na lepsze.

Zapraszam do lektury!

Ilona Soja-Kozłowska

Dyrektor Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych

Dialog i praca

Kluczem do sukcesu zrównoważonego rozwoju i budowania spójności we wszystkich wymiarach jest podejście indywidualne, a gwarantem jego adekwatności jest sprowadzenie zarządzania na niższe szczeble – mówi Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego.

Panie Marszałku, Mazowsze wyróżnia się najwyższym poziomem rozwoju gospodarczego w Polsce. Wytwarza niemal czwartą część produktu krajowego brutto. Czy tak silna pozycja regionu może wpłynąć na ograniczenie dostępu do funduszy w ramach polityki spójności?

Mazowsze to silny region, jeden z najdynamiczniej rozwijających się w kraju i Unii Europejskiej. To właśnie województwo mazowieckie wytwarza aż 24 proc. polskiego PKB. Jesteśmy największym polskim regionem, mamy powierzchnię większą niż np. Belgia. Tak duży obszar, szczególnie gdy znajduje się na nim dynamicznie rozwijająca się metropolia stołeczna, musi się cechować dużym zróżnicowaniem. To właśnie ta różnorodność jest kluczem do zrozumienia, dlaczego środki z budżetu Unii Europejskiej powinny płynąć też, a może przede wszystkim, na Mazowsze.

Oczywiście, zgodnie z zasadami obowiązującymi w Unii, poziom dofinansowania zależy od kategorii regionu. Regiony słabiej rozwinięte mogą liczyć na wsparcie do 85 proc., regiony w okresie przejściowym – 75 proc., a rozwinięte – 50 proc. Paradoksalnie, co wynika z naszych doświadczeń, bogatszym jednostkom samorządu terytorialnego często łatwiej jest zapewnić wymagany 50-procentowy wkład własny niż tym, które teoretycznie mogą liczyć na wyższe wsparcie unijne, ale brakuje im środków na nawet niewielki 15-procentowy udział własny.

Dlatego od lat kierujemy się zasadą zrównoważonego rozwoju województwa i konsekwentnie zabiegaliśmy o podział statystyczny na dwie jednostki NUTS 2, tak aby lepiej dopasować wsparcie i intensywność współfinansowania do regionu warszawskiego stołecznego (lepiej rozwiniętego) i mazowieckiego regionalnego (słabiej rozwiniętego). Perspektywa 2021-2027 jest pierwszą, która funkcjonuje w realiach dwóch jednostek statystycznych i już widać, że był to zdecydowanie krok w dobrym kierunku.

Różnice w poziomie rozwoju między Mazowszem i resztą kraju są duże. Ale dają o sobie znać także wewnątrz regionu. Jak pomógł podział statystyczny? Czy widać już pierwsze efekty wyrównywania szans rozwojowych w województwie?

Podział statystyczny Mazowsza na dwa odrębne regiony NUTS 2 – warszawski stołeczny i mazowiecki regionalny to jeden z naszych największych sukcesów. Szacujemy, że dzięki niemu Mazowsze zyskało już około miliarda euro więcej, niż gdyby tego podziału nie było.

Największym beneficjentem jest oczywiście Mazowsze regionalne, które za sprawą tego rozwiązania może korzystać z dofinansowania na poziomie aż 85 proc., a także zostało objęte programem ponadregionalnym Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej 2021-2027. To ogromna szansa rozwojowa, z której korzystają m.in. takie miasta, jak: Płock, Radom, Siedlce, Żyrardów, Ciechanów i Ostrołęka, a także samorządy z ich otoczenia. Co ważne, dzięki podziałowi nie muszą już konkurować o fundusze z bogatszą Warszawą, a jednocześnie wsparcie może być bardziej precyzyjne oraz lepiej dostosowane do lokalnych potrzeb i możliwości.



W kontekście zaawansowania realizacji programów regionalnych można się spodziewać, że Unia Europejska będzie dążyć do znalezienia dodatkowych źródeł finansowania działań związanych z obronnością

Naszym celem jest zrównoważony rozwój całego regionu, nie tylko w skali makro, ale również wewnętrznie. Należy pamiętać, że zakwalifikowanie regionu warszawskiego stołecznego do najlepiej rozwiniętych regionów UE ma w dużej mierze charakter statystyczny. Wynika to z dominującej pozycji Warszawy jako stolicy. Również tu występują spore dysproporcje społeczno-gospodarcze, których nie oddaje sam wskaźnik PKB.

Dlatego podejmujemy działania, które mają wyrównać szanse także w obrębie regionu stołecznego i zbliżyć poziom intensywności wsparcia dla uboższych jednostek samorządu terytorialnego regionu warszawskiego stołecznego do poziomu planowanego dla regionów słabiej rozwiniętych. Aby to osiągnąć, korzystamy ze środków budżetu państwa przewidzianych w Kontrakcie Programowym dla Województwa Mazowieckiego, które pozwalają zredukować wkład własny samorządów z mniejszymi budżetami.

Chcę jasno podkreślić, że wyrównywanie szans nie opiera się wyłącznie na funduszach europejskich. W dużej mierze realizujemy je również dzięki środkom z budżetu województwa oraz naszym własnym programom wsparcia, które kierujemy tam, gdzie potrzeby są największe. W tej chwili mamy już ponad 20 takich programów, w ramach których można pozyskać dotacje na zakup wozów strażackich, remonty świetlic wiejskich i domów kultury, na zapobieganie bezdomności zwierząt czy profilaktykę zdrowia mieszkańców. Z programu „Mazowsze dla równomiernego rozwoju” gminy i powiaty otrzymują wsparcie finansowe na szereg ważnych dla mieszkańców inwestycji. Tu dofinansowanie może wynieść nawet do 4 mln zł.

Nie chcę jednak, by zabrzmiało to zbyt optymistycznie, wciąż jest dużo do zrobienia. Mogę jednak zapewnić, że robimy wszystko, aby te dysproporcje konsekwentnie zmniejszać i wspierać lokalne społeczności w realizacji tego celu.

Podczas polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej rozpoczęły się rozmowy o przyszłym kształcie polityki spójności. Już

w marcu Rada UE przedstawiła pierwsze Konkluzje w sprawie spójności i polityki spójności po 2027 r. Czy tekst tego dokumentu przyjmuje Pan z zadowoleniem?

Z satysfakcją przyjąłem fakt, że w Konkluzjach Rady Unii Europejskiej znalazło się silne podkreślenie roli regionów oraz potrzeby prowadzenia polityki spójności w duchu zrównoważonego rozwoju. Cieszy mnie również zaakcentowanie konieczności dostosowania polityki spójności do realiów poszczególnych regionów. Jest to podejście, które od lat promujemy i stosujemy.

Pozytywnie oceniam fakt, że w dokumencie znalazło się wyraźne wsparcie regionów słabiej rozwiniętych, do których, jak przypominam, należy większość polskich województw. Trafnie zwrócono uwagę na konieczność wspierania obszarów wiejskich, które odgrywają kluczową rolę w zapewnianiu nam zdrowej, lokalnej żywności, a które konkurować muszą z zagranicznymi produktami gorszej jakości.

To, czego mi zabrakło w Konkluzjach, to jednoznacznej deklaracji dotyczącej kontynuacji dobrej praktyki, jaką jest programowanie środków unijnych na poziomie regionalnym. Jest to naprawdę nie do przecenienia. Dzięki temu podejściu samorządy mogą kształtować politykę rozwoju adekwatnie do lokalnych potrzeb i uwarunkowań. Zyskują na tym przede wszystkim ludzie, lokalne społeczności, mali i średni przedsiębiorcy.

Apeluję więc o to, aby mechanizm wdrażania środków polityki spójności pozostał na dotychczasowych zasadach. Centralizacja, choć często przedstawiana jako sposób na uproszczenie, niesie ryzyko oderwania decyzji od realnych potrzeb lokalnych. Konsekwencje wdrażania europejskich strategii i długoterminowych polityk rozwoju rezonują głównie na poziomie regionalnym i właśnie na tym poziomie można na nie najtrafniej odpowiedzieć i im zaradzić.

Czy propozycja centralizacji polityki spójności Unii Europejskiej po roku 2027, o czym słyszeliśmy jesienią ubiegłego roku, może być jeszcze rozważana? Jakie konsekwencje mogłoby to mieć dla naszego regionu?

Oczywiście, ryzyko centralizacji polityki spójności po 2027 r. wciąż istnieje i jest realnym zagrożeniem. Kierunek, choć może się wydawać administracyjnie prostszy, niesie poważne konsekwencje, szczególnie dla regionów takich jak Mazowsze. Stracą na tym przede wszystkim małe społeczności, których problemy trzeba często rozwiązywać indywidualnie – co nie jest możliwe z poziomu centralnego. W przeciwieństwie do niektórych państw Unii, w Polsce właśnie te małe społeczności są podstawą rozwoju i budują nasz dobrobyt.

Zawsze będę podkreślał, że rozwiązania uniwersalne nie są dobre, bo nie biorą pod uwagę lokalnych uwarunkowań. Kluczem do sukcesu zrównoważonego rozwoju i budowania spójności we wszystkich wymiarach jest podejście indywidualne, a gwarantem jego adekwatności jest sprowadzenie zarządzania na niższe szczeble. Na Mazowszu, ze względu na specyfikę regionu, jest to szczególnie ważne. Decentralizacja i realizacja programów na poziomie regionalnym stanowią fundament efektywności polityki spójności.

To, czego mi zabrakło w Konkluzjach, to jednoznacznej deklaracji dotyczącej kontynuacji dobrej praktyki, jaką jest programowanie środków unijnych na poziomie regionalnym

Odstępstwo od tej zasady niesie ryzyko zmniejszenia skuteczności działań oraz ograniczenia wpływu obywateli na procesy rozwojowe, co mogłoby osłabić zaufanie do Unii Europejskiej jako partnera wspierającego rozwój lokalny.

Dlatego tak ważne jest, by zachować decentralizację jako zasadę przewodnią. Jako samorządowcy mamy więc obowiązek nieustannie przypominać, że skuteczna polityka spójności musi być blisko ludzi.

Unia musi wydawać więcej pieniędzy na obronność. Czy to oznacza mniejsze wsparcie na wyrównywanie szans i politykę regionalną?

Niekoniecznie musi być tak, że obecna sytuacja geopolityczna spowoduje wyłącznie przesunięcia w istniejących budżetach. Choć wskazywać mogą na to propozycje zmian unijnych rozporządzeń dotyczących polityki spójności w odniesieniu do szczególnych środków mających sprostać wyzwaniom strategicznym. W kontekście zaawansowania realizacji programów regionalnych można się spodziewać, że Unia Europejska będzie dążyć do znalezienia dodatkowych źródeł finansowania działań związanych z obronnością. W praktyce może to oznaczać rosnące znaczenie inwestycji w infrastrukturę podwójnego zastosowania, czyli taką, która w czasie pokoju służy celom cywilnym, a w sytuacji kryzysowej wspiera działania militarne. Przykładem są drogi, linie kolejowe, lotniska czy zakłady przemysłowe – obiekty kluczowe zarówno dla gospodarki, społeczeństwa, jak i dla bezpieczeństwa.

Takie podejście niesie za sobą wiele korzyści – wspiera innowacyjność, zwiększa konkurencyjność gospodarki i wzmacnia spójność społeczną. Jeśli tego typu inwestycje będą planowane przy poszanowaniu lokalnych potrzeb, mogą także pomóc w rozwoju terytoriów zmagających się z problemami bezrobocia czy odpływem ludności, zapewniając nowe, stabilne miejsca pracy.

W Polsce, w tym na Mazowszu, dostrzegamy ogromne potrzeby infrastrukturalne, zwłaszcza w obszarze transportu. Dlatego inwestujemy w nowoczesną infrastrukturę drogową o wysokiej przepustowości i parametrach technicznych umożliwiających jej

wykorzystanie zarówno w czasie pokoju, jak i w sytuacjach nadzwyczajnych. Dzięki temu środki publiczne będą przynosiły efekty długofalowe, niezależnie od kontekstu geopolitycznego.

Warto też spojrzeć na inspirujące przykłady z innych krajów. Finlandia, zgodnie z oficjalnymi danymi, ma aż 54 tysiące schronów mogących pomieścić 4,4 miliona ludzi. Przy populacji wynoszącej około 5,5 miliona jest to imponujące osiągnięcie. Co istotne, wiele z tych obiektów na co dzień pełni inne funkcje – mieszczą się tam parkingi, hale sportowe, place zabaw czy stołówki, a w schronach prywatnych znajdują się rowerownie lub komórki lokatorskie.

To kierunek, w którym warto podążać. Inwestujemy nie tylko w bezpieczeństwo, ale i w funkcjonalność, spójność społeczną oraz rozwój lokalny.

Na jakim etapie znajdują się przygotowania Mazowsza do nowej perspektywy finansowej Unii Europejskiej na lata 2028-2034?

Wprowadzie proces programowania perspektywy 2028+ w całej Europie jest na etapie wstępnym, jednak Mazowsze już teraz aktywnie przygotowuje się do nadchodzących zmian. Nie czekamy z założonymi rękami na to, co przyniesie czas, a podejmujemy konkretne działania, które mają jak najlepiej przygotować region do nowej unijnej agendy finansowej.

W kontekście konsultacji społecznych założeń Wieloletnich Ram Finansowych na okres po 2027 r. (opublikowanych przez Komisję Europejską) podjęliśmy szereg działań zmierzających do jak najszerszego rozpropagowania wiedzy o konsultacjach. Przekazaliśmy informację członkom Komitetu Monitorującego FEM 2021-2027, na stronach internetowych www.mazovia.pl oraz www.funduszeuedlamazowsza.eu zamieszczone zostały materiały prasowe. Chcemy w ten sposób zwiększyć świadomość społeczną i podkreślić jeden z kluczowych postulatów – potrzebę dalszej decentralizacji polityki spójności i wzmacniania roli regionów w realizacji programów unijnych. Swoje stanowisko wyraziliśmy, wypełniając ankietę konsultacyjną, w duchu wspólnych uzgodnień z pozostałymi regionami. Równolegle aktywnie włączamy się w prace w ramach Związku Województw RP, których skutkiem są wspólne stanowiska polskich regionów, oraz w międzynarodowe

we inicjatywy. Przykładem jest Memorandum regionów Francji, Hiszpanii, Niemiec, Polski i Włoch w sprawie znaczenia spójności społecznej, gospodarczej i terytorialnej dla wzmocnienia UE oraz roli polityki spójności UE po 2027 r.

Ponadto utrzymujemy stały dialog z europejskimi regionami o zbliżonym profilu społeczno-gospodarczym. We wrześniu ubiegłego roku podpisaliśmy wspólne stanowisko Województwa Mazowieckiego i Kraju Związkowego Brandenburgii w sprawie założeń przyszłej polityki spójności i Wspólnej Polityki Rolnej. Obecnie pracujemy nad zawarciem analogicznego stanowiska z włoskim Regionem Lombardii.

Na bardziej formalne działania programowe musimy jeszcze poczekać. Kluczowe będą rozporządzenia unijne, akty prawa krajowego i inne dokumenty, które określą ramy dla możliwości zaadresowania środków w nowej perspektywie.

Jakie obszary rozwoju będą dla Mazowsza kluczowe w nowej perspektywie finansowej 2028-2034? Na co region chce przeznaczyć największą część unijnego wsparcia?

W nadchodzącej perspektywie finansowej 2028-2034 Mazowsze będzie konsekwentnie inwestować w obszary, które wzmacniają odporność regionu, poprawiają jakość życia mieszkańców i odpowiadają na wyzwania przyszłości. Priorytetem bezsprzecznie pozostaje zrównoważony rozwój, zarówno w wymiarze społecznym, gospodarczym, jak i środowiskowym.

Największy nacisk położymy na dalszy rozwój infrastruktury – przede wszystkim transportowej i energetycznej – z uwzględnieniem rozwiązań przyjaznych dla środowiska i odpornych na zmiany klimatu. Inwestycje w nowoczesne drogi, koleje czy systemy mobilności miejskiej nie tylko poprawią spójność terytorialną, ale także umożliwią szybszą i bardziej efektywną reakcję na sytuacje kryzysowe.

Równie istotne będą działania na rzecz transformacji energetycznej – rozwój odnawialnych źródeł energii, poprawa efektywności energetycznej oraz wsparcie dla gospodarki niskoemisyjnej. Chcemy, aby Mazowsze było liderem w zakresie zielonej transformacji i innowacji środowiskowych.

Nie zapominamy również o kapitale ludzkim. Inwestycje w edukację, zdrowie i usługi społeczne pozostaną kluczowym elementem naszych planów. Wspieranie kompetencji przyszłości, cyfryzacja i rozwój usług publicznych opartych na nowych technologiach będą sprzyjać wyrównywaniu szans i przeciwdziałaniu wykluczeniu społecznemu.

Istotną rolę odegrają także programy wspierające rozwój przedsiębiorczości, innowacji i regionalnych specjalizacji gospodarczych.

Mazowsze to region o ogromnym potencjale, który chcemy w pełni wykorzystać, budując nowoczesną i odporną gospodarkę. Nowa perspektywa finansowa to szansa na dalszy, inteligentny rozwój – z myślą o mieszkańcach, środowisku i bezpieczeństwie. Naszym celem jest region dynamiczny, spójny i przygotowany na to, co przed nami.



**W nadchodzącej
perspektywie finansowej
2028-2034 Mazowsze będzie
konsekwentnie inwestować
w obszary, które wzmacniają
odporność regionu**

Jaka jest Twoja historia?





Z funduszy europejskich korzystamy każdego dnia – nawet o tym nie myśląc. Jeździmy po zmodernizowanych drogach, odpoczywamy w zielonych parkach, wsiadamy do nowych pociągów, ćwiczymy na siłowniach plenerowych. To wszystko wydaje się – i jest! – oczywiste. Tak bardzo ułatwia codzienne życie, że z czasem po prostu przestajemy to zauważać.

Dlatego Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych przygotowała kampanię informacyjną pokazującą fundusze europejskie z perspektywy mieszkańców. Bez aktorów, a z prawdziwymi historiami zwykłych ludzi, którzy na co dzień korzystają z efektów realizowanych projektów.

Kampania opierała się na filmach i artykułach, poświęconych kilku obszarom: ekologicznemu transportowi, kulturze regionu oraz rewitalizacji Żyrardowa. Filmy można było zobaczyć w 15 kinach w całym województwie oraz na kanale YouTube #FunduszeEuropejskie dla Mazowsza. Między 21 lutego do 3 kwietnia obejrzało je na dużym ekranie ponad 95 tys. widzów. W kanale YT do końca maja miały one 308 tys. wyświetleń.

Historie Michała, Alicji i pani Danuty ukazały się w marcu w prasie regionalnej i lokalnej, m.in. w „Świecie Seriali”, „Tygodniku Płockim”, „Tygodniku Siedleckim”, „Tygodniku Ciechanowskim”, „Tygodniku Ostrołęckim”, „Echu Dnia” oraz „Polsce Metropolii Warszawskiej”. Łączny nakład tych tytułów przekroczył 50 tys. egzemplarzy.

Ponadto na portalu wp.pl opublikowano artykuł „Korzystam z funduszy europejskich. Co i gdzie na Mazowszu?”. W okresie od 17 lutego do 2 marca przeczytało go ponad 16 114 unikatowych użytkowników, generując łącznie 18,5 tys. odsłon.

Kampania znacząco przekroczyła zakładane wskaźniki. Najważniejsze jednak, że pokazała fundusze europejskie takimi, jakie są naprawdę – **jako narzędzie realnej zmiany codziennego życia**. Jej siłą był autentyzm. Rozmawialiśmy z dwójką bohaterów filmów i artykułów: Michałem Puchalskim, tegorocznym maturzystą, mieszkańcem Zielonki, a także z Danutą Barańską, pracownicą dawnych Zakładów Lniarskich w Żyrardowie.

Dobrze skomunikowani



Mieszkańcy Mazowsza mogą dziś korzystać z 1500 km nowych i zmodernizowanych tras rowerowych. Rozwój tej sieci region zawdzięcza w dużym stopniu funduszom europejskim. O tym, jak bardzo ułatwiają codzienne życie, opowiada Michał – tegoroczny maturzysta z Zielonki, który do liceum w Warszawie często dojeżdżał rowerem.

Rower to jeden z najbardziej ekologicznych środków transportu. Ma korzystny wpływ na zdrowie i kondycję, a umiarkowane tempo jazdy pozwala lepiej poznać okolice. W samej Warszawie dzięki wsparciu unijnemu wybudowano już 80 km dróg rowerowych. Powstały też bezkolizyjne kładki pieszo-rowerowe, miejsca postojowe i podpórki dla rowerzystów przy skrzyżowaniach. Stolica staje się bardziej przyjazna dla osób, które wybierają rower na co dzień. Wiele ścieżek prowadzi do węzłów przesiadkowych.

Coraz łatwiej jest też łączyć jazdę rowerem z podróżą pociągiem. Koleje Mazowieckie przeszły imponującą transformację dzięki wsparciu z funduszy europejskich. W ich nowoczesnych pociągach przewóz roweru nie stanowi żadnego problemu.

Pasja na dwóch kółkach

Michał Puchalski jest tegorocznym maturzystą. Opowiada nam o swojej pasji, unijnych inwestycjach i planach na przyszłość.

Naprawdę na co dzień jeździsz rowerem? To dlatego w filmie wyglądało to bardzo autentycznie.

Zdecydowanie tak! Z przyjemnością wsiałam na rower – to moja pasja od dzieciństwa. Do szkoły jeździłem najczęściej najkrótszą trasą. Ale czasami zmieniałem drogę, skręcałem gdzieś wcześniej albo dojeżdżałem do metra. Lubię swobodę wyboru i spontaniczność.

Rower to dla Ciebie nie tylko środek transportu, ale coś więcej. Sposób na rekreację, przygodę?

Uwielbiam jeździć po górach, zwłaszcza w bike parkach – ekstremalne zjazdy dostarczają sporo adrenaliny. Ze znajomymi i z rodzicami jeździmy też na bardziej rekreacyjne wyprawy, np. na Mazury.

Masz ulubioną trasę?

Tak, to ścieżka wzdłuż rzeki Długiej w Zielonce. Jest bardzo malownicza, często tamtędy jeżdżę. W filmie jest ujęcie z drona

właśnie na tym odcinku trasy. Oprócz tego mamy jeszcze bardzo praktyczną drogę rowerową prowadzącą do Warszawy, biegnącą wzdłuż szosy – korzystam z niej, gdy muszę szybko dotrzeć do miasta.

Czy Zielonka to dobry cel rowerowych wycieczek? Co warto tu zobaczyć?

Zielonka jest spokojną, kameralną miejscowością. Obszary leśne zajmują zdecydowaną większość powierzchni miasta. W lesie odkryłem wiele ciekawych miejsc: bunkry, przedwojenne lotnisko, rampę czołgową. Można pojeździć ścieżkami z dala od ruchu drogowego, posiedzieć nad rzeczką, odpocząć. To dobre miejsce na weekendowy reset.

Fundusze unijne zmieniają naszą rzeczywistość. Czy dostrzegasz te zmiany?

Tak, teraz zwracam uwagę na tabliczki z informacją o wsparciu z funduszy europejskich. Widziałem, jak zmienia się nasz park miejski, powstają nowe place zabaw, siłownie zewnętrzne, ścieżki rowerowe. Zwłaszcza na mojej trasie do liceum w Warszawie. To wszystko sprawia, że przestrzeń publiczna jest coraz bardziej przyjazna i atrakcyjna. Mamy też coraz lepszą kolej i nie ma problemu, by przewieźć rower pociągiem. Jedną trzecią życia spędziłem w szkołach i te inwestycje również tam widać.



Jakie masz plany po maturze?

Zawsze lubiłem przedmioty ściśle ściśle, więc myślę o Politechnice Warszawskiej – mechanika albo budownictwo. Mam nadzieję, że się dostanę na tę uczelnię.

Wiesz, że Politechnika Warszawska należy do grona szkół wyższych, które najlepiej w Polsce korzystają z funduszy europejskich?

Słyszałem! Podobno laboratoria są tam naprawdę świetne. Mam nadzieję, że będę mógł uczestniczyć w ciekawych zajęciach i doświadczeniach. Chciałbym zająć się czymś więcej niż tylko obliczeniami i poobserwować rzeczywiste procesy.

Co daje nam wspólna Europa?

Współpraca popłaca – to chyba najlepsze podsumowanie naszej obecności w Unii Europejskiej. Widać, jak fundusze unijne pomagają Polsce się rozwijać.



Rusz na rower z Michałem



Utkane ze wspomnień



fot. Jerzy Gontarz (x3)

Choć produkcja w Zakładach Lniarskich w Żyrardowie ustała w latach 90. ubiegłego wieku, miejsce przetrwało. Działa tu dziś Muzeum Lniarstwa im. Filipa de Girarda, gdzie chroni się i upowszechnia przemysłowe dziedzictwo miasta. W tę misję zaangażowała się również pani Danuta Barańska – tkaczka i magazynierka, która pracowała tu 16 lat.

Obszar osady fabrycznej i terenów poprzemysłowych rozciąga się na ponad 70 ha i wpisany jest na listę Pomników Historii. Powstałe w XIX w. miasto miało służyć robotnikom zatrudnionym w ówczesnej Fabryce WYROBÓW LNIANYCH, w której produkcja ruszyła w 1833 r. Na potrzeby nowej fabryki sprowadzono najnowocześniejsze wówczas maszyny przędzalnicze wprost z Anglii.

Żyrardów ze swoją unikatową architekturą industrialną przeżywa dziś renesans. Dzięki funduszom europejskim rewitalizuje zabytkową przestrzeń poprzemysłową. Inwestorzy prywatni adaptują obiekty pofabryczne na cele usługowe i mieszkaniowe.

Słyszę ten rytm

Już sporo czasu minęło, od kiedy zamknięto Zakłady Lniarskie. Pamięta Pani, jak wyglądał zwykły dzień pracy?

Danuta Barańska: Zaczynał się bardzo wcześnie. O 5:12 ruszał autobus z Wiskitek do Żyrardowa. Często był tak przepełniony, że jechaliśmy na schodkach, trzymając się płaszczami osoby obok. Wszyscy jechali do pracy – do Zakładów Lniarskich albo innych fabryk w mieście. Żyrardów żył przemysłem.

W zakładach pracowały całe rodziny. Moja mama była tkaczką i dziadek był tkaczem. Pracowałam razem z siostrą na jednej zmianie. Inna z moich siostr pracowała w przędzalni. Właściwie w każdym domu ktoś był zatrudniony w zakładach. Zakłady działały na trzy zmiany.

Jak dużo ludzi tu pracowało i co produkowaliście?

Zakłady Lniarskie miały prawie 6 tys. pracowników. Wytwarzaliśmy różne tkaniny: ścierki, obrusy, serwetki, worki cebulowe i jutowe, a także materiały na odzież. Len się nie marnował – z resztek i odpadów z produkcji robiono płyty paździerzowe. To był system zamknięty. Nawet rolnicy korzystali z działalności fabryki – podpisywali kontrakty i dostarczali len.



To ogromne zakłady i praca nielekką – 8 godzin na nogach, trzy zmiany. Ale jaka atmosfera tu panowała? Czy jako pracownicy byliście ze sobą zżyci?

Wąłki z tkaniną ważyły po 80 kg. Jedna osoba nie dałaby rady sama tego przenieść – pomagałyśmy sobie nawzajem. Każda tkaczka zostawiała na materiale swój znak, zrobiony z kolorowych nitek. To taki podpis, żeby było wiadomo, który kawałek tkaniny jest jej.

Ale nie dało się normalnie rozmawiać, bo trzeba było przekrzyczeć huk 200-300 krosien. Te wymiany wałków musiały iść sprawnie. I to wszystko tworzyło więź między nami.

Hałas pracujących krosien pewnie było słychać z daleka, jak się szło do pracy?

Z ulic miasta było słychać „bicie” krosien. Dziś znowu mamy tu działające maszyny. Kiedy wchodzę do Muzeum Lniarstwa, moje serce się cieszy, gdy słyszę ten rytm – to tak, jakby wracało życie.

Wszystko odżyło dzięki Jackowi Czubakowi, dyrektorowi muzeum. To prawdziwy pasjonat. Sprowadził maszyny do tkanin żakardowych. Ocalił naszą historię. Kiedyś nawet pobiliśmy rekord Guinnessa – utkaliśmy tkaninę, którą rozciągnęliśmy przez

ulice Żyrardowa. To był symbol, że zakłady wciąż są w naszych sercach.

Dziś znów działają krosna. Jest sklep z lniarskimi wyrobami – nie są tanie, ale bardzo piękne, nasze. Odwiedzają nas wycieczki, przychodzą dzieci, które poznają tę historię. Atrakcji jest więcej. Obok muzeum jest ogród z wielbłędami i kozicami – to wszystko tworzy żywe miejsce.

Jak się zmienia Żyrardów dzięki funduszom? Czy lepiej się tu żyje?

Dzięki unijnym funduszom nasze miasto naprawdę wypiękniało. Wyremontowano dawne budynki mieszkalne, gdzie kiedyś mieszkali pracownicy fabryki. Odnowiono ulice, chodniki, pojawiło się więcej zieleni. Jest wspólny zrewitalizowany park. Fun-

dusze wsparły też szpital, który już podupadał. Dzieciaki mają nowe miejsca, dzięki którym mogą się rozwijać.

Co prawda nie udało się wyremontować wszystkiego od razu, ale to, co zrobiono, wygląda naprawdę porządnie. Mówiąc wprost – Żyrardów zyskał nowe życie. Mam tylko nadzieję, że te fundusze jeszcze będą napływać, bo miasto naprawdę na to zasługuje.

Rozmawiał Jerzy Gontarz



Poznaj historię lniarstwa z panią Danutą





FORUM FUNDUSZY EUROPEJSKICH – WSPÓLNA PRZESTRZEŃ DIALOGU I ROZWOJU

**Już w październiku 2025 r. odbędzie się jubileuszowe
15. Forum Rozwoju Mazowsza – Forum Funduszy Europejskich.
To najważniejsze wydarzenie w regionie (i nie tylko!), poświęcone roli
funduszy europejskich w rozwoju lokalnym, regionalnym i krajowym.
Tegoroczna edycja zyskała nową, ponadregionalną formułę, stając się
przestrzenią wymiany wiedzy i doświadczeń dla całej Polski.**

Od 2010 r. Forum Rozwoju Mazowsza łączy ludzi z pasją – samorządowców, przedsiębiorców, naukowców i aktywnych mieszkańców. To tu, w duchu partnerstwa i europejskich wartości, budujemy przyszłość opartą na współpracy i otwartości. Tegoroczna edycja, odbywająca się pod nazwą **Forum Funduszy Europejskich**, jeszcze mocniej stawia na współpracę między regionami, odpowiadając na współczesne wyzwania rozwojowe.

Mazowsze wyróżnione – Europejski Region Przedsiębiorczości 2025

Tegoroczna edycja Forum będzie miała wyjątkowy charakter – Mazowsze zostało uhonorowane prestiżowym tytułem **Europejskiego Regionu Przedsiębiorczości 2025**. Wyróżnienie, przyznane przez Europejski Komitet Regionów, podkreśla ogromne zaangażowanie Mazowsza w rozwój przedsiębiorczości, innowacji i współpracy międzynarodowej, w tym działania na rzecz odbudowy Ukrainy. To powód do dumy i doskonała okazja do podzielenia się doświadczeniem z innymi regionami.

O skuteczności funduszy europejskich i przyszłości rozwoju

Forum Funduszy Europejskich służy nie tylko prezentacji projektów, ale przede wszystkim będzie rozmową o przyszłości polityki spójności po 2027 r. oraz wyzwaniach, które stoją przed Polską i Europą. Podczas debat i spotkań tematycznych uczestnicy zajmą się takimi zagadnieniami jak: cyfryzacja, zielona gospodarka, transformacja przemysłowa, zdrowie publiczne, bezpieczeństwo cyfrowe czy rola samorządów w systemie wdrażania funduszy.

Nowa, ponadregionalna formuła Forum odpowiada na potrzebę współpracy międzyregionalnej – zaproszono wszystkie województwa do aktywnego udziału w wydarzeniu. Przedstawiciele różnych środowisk i pokoleń – od

ekspertów po mieszkańców i beneficjentów projektów – spotkają się, by dzielić się wiedzą i inspirować.

W programie – debaty, projekty, strefy interaktywne
Uczestnicy Forum mogą liczyć na bogaty program: od debat eksperckich, przez prezentacje innowacyjnych projektów, aż po specjalne strefy interaktywne. Najważniejszym punktem wydarzenia będzie debata horyzontalna poświęcona przyszłości polityki spójności po 2027 r. oraz wizji długofalowego rozwoju Polski i Europy.

Forum Rozwoju Mazowsza – Forum Funduszy Europejskich udowadnia, że fundusze unijne są impulsem do realnych zmian. Wymiana doświadczeń i odnajdywanie wspólnych wartości pozwalają rozwijać regiony i wzmacniać ich potencjał.

Patronaty honorowe

Tegorocznej edycji Forum Funduszy Europejskich patronują honorowo:

- Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce
- Europejski Komitet Regionów
- Marszałek Województwa Mazowieckiego.

To wyjątkowe wyróżnienie podkreśla rangę wydarzenia i jego znaczenie w budowaniu dialogu między regionami, instytucjami europejskimi i mieszkańcami.

Wspólnie budujemy przyszłość

Udział w Forum Funduszy Europejskich jest **bezpłatny**.

Aby być na bieżąco z informacjami o Forum, zapraszamy do odwiedzenia strony internetowej wydarzenia: **www.forumrozwojumazowsza.pl** oraz do obserwowania naszych profili w mediach społecznościowych. Zachęcamy do śledzenia aktualności, by nie przeoczyć ważnych informacji o programie, prelegentach i atrakcjach wydarzenia.

8 października 2025 (środa) 9.00 Centrum Konferencyjne Legii Warszawa

9.00	Przestrzeń Forum otwarta dla zwiedzających
SCENA GŁÓWNA	
9.15-10.00	Uroczyste otwarcie Forum z udziałem przedstawicieli polskich i unijnych instytucji zaangażowanych we wdrażanie FE
10.00-10.50	Debata horyzontalna: Dialog otwarty – przyszłość Funduszy Europejskich w regionach W obliczu wyzwań związanych z wdrażaniem obecnej perspektywy finansowej Unii Europejskiej na lata 2021-2027 oraz z koniecznością planowania kolejnych etapów rozwoju debata skupi się na przyszłości polityki spójności po 2027 r. W centrum rozmowy znajdują się kwestie związane z reformą mechanizmów dystrybucji funduszy oraz zwiększeniem efektywności i elastyczności ich wykorzystania. Poruszane tematy, m.in.: • Aktualna sytuacja regionu w kontekście wsparcia unijnego • Decentralizacja zarządzania funduszami UE • Równoważenie inwestycji pomiędzy dużymi miastami a mniejszymi miejscowościami i obszarami wiejskimi
11.00-11.50	Informacje o debacie zostaną podane w późniejszym terminie
12.00-12.45	Nie ma przyszłości bez tradycji – rzemiosło w erze Przemysłu 5.0 W dobie dynamicznego rozwoju technologii tradycyjne rzemiosło i zawody manualne stają przed jednocześnie wyzwaniem i szansą. Przemysł 5.0 podkreśla rolę człowieka w zautomatyzowanych procesach, otwierając przestrzeń do współpracy między dziedzictwem a innowacją. Poruszane tematy, m.in.: • Ewolucja od tradycyjnego rzemiosła do zaawansowanej produkcji • Rola człowieka w systemach automatycznych • Wykorzystanie AI i robotyki w transformacji tradycyjnych sektorów
12.55-13.40	Medycyna przyszłości: czy wszyscy będziemy pacjentami 2.0? System ochrony zdrowia przechodzi cyfrową transformację. Pacjenci coraz częściej monitorują swoje zdrowie za pomocą aplikacji, korzystają z teleporad i samodzielnie wyszukują informacje. Taka autonomia niesie ze sobą nowe szanse, ale też pytania o zaufanie, odpowiedzialność i bezpieczeństwo danych. Poruszane tematy, m.in.: • Kim jest nowoczesny „Pacjent 2.0”? • Autonomia vs. zależność od technologii i algorytmów • Telemedycyna i e-zdrowie a relacja pacjent-lekarz



13.50-14.40	Jak wykorzystać doświadczenie Baby Boomers i energię Pokolenia Z – międzypokoleniowy transfer wiedzy Na szybko zmieniającym się rynku pracy tworzenie zespołów wielopokoleniowych to nie moda, lecz konieczność. Unikalna wiedza starszych pracowników i innowacyjność młodszych mogą stworzyć silną synergę – jeśli tylko będą wspierane przez odpowiednią komunikację i współpracę. Poruszane tematy, m.in.: • Korzyści z wymiany wiedzy między pokoleniami • Przykłady programów mentoringowych • Strategie skutecznej współpracy międzypokoleniowej
14.50-15.40	Fałszywa rzeczywistość: AI i cyberbezpieczeństwo – gdzie leżą granice zaufania? Sztuczna inteligencja rozwija się błyskawicznie – a wraz z nią rośnie liczba zagrożeń cyfrowych. Od deepfake'ów po wyłudzenia danych – manipulacje stają się coraz trudniejsze do wykrycia. Choć AI niesie ogromne możliwości, rodzi też pytania o bezpieczeństwo, etykę i granice ludzkiej kontroli. Poruszane tematy, m.in.: • Wpływ AI na rynek pracy, etykę i bezpieczeństwo • Rodzaje zagrożeń cyfrowych: hakerstwo, oszustwa, dezinformacja • Rozpoznawanie i obrona przed deepfake'ami
15.50-16.20	Rozdanie nagród w grze „Tropy Europy” Tło wydarzenia: „Tropy Europy” to gra edukacyjna przygotowana z myślą o uczestnikach 15. Forum Rozwoju Mazowsza. Jej celem jest zachęcenie do aktywnego odkrywania wiedzy o Unii Europejskiej, funduszach unijnych i regionach. O grze: Uczestnicy odwiedzają stanowiska z zadaniami i zbierają pieczątki za poprawne odpowiedzi. Gra podzielona jest na różne poziomy trudności. Ci, którzy ukończą grę z największą liczbą punktów, wezmą udział w losowaniu nagród.
15.50-16.20	Podsumowanie i oficjalne zamknięcie Forum
16.20	Zakończenie 15. edycji Forum Rozwoju Mazowsza

Uwaga: Organizator zastrzega sobie prawo do zmiany programu



Kantor na medal

Dwie dekady rewitalizacji zmieniają Żyrardów. Kolejny okazały budynek osady fabrycznej wrócił do życia i odzyskał blask. Tym razem to serce, a może raczej mózg całego organizmu – imponujący kantor, czyli biura zakładów lniarskich, wokół których rozwinęło się miasto.

fot. Urząd Miasta Żyrardowa (x6)



Również tę inwestycję wsparł – w formie preferencyjnej pożyczki z instrumentu finansowego Jessica 2 – Regionalny Program Operacyjny Województwa Mazowieckiego, który od początku wspiera rewitalizację poprzemysłowych terenów Żyrardowa.

Od fabrycznego serca do miejskiego centrum

Kantor przez ponad sto lat pełnił funkcje administracyjne. Powstał około roku 1885, gdy ówczesny właściciel Karol Dittrich młodszy przekształcił dotychczasową Fabrykę WYROBÓW LNIANYCH w Towarzystwo Akcyjne Zakładów Żyrardowskich Hiele i Dittrich. To zapoczątkowało okres największego rozkwitu. Fabryka stała się jednym z największych zakładów włókienniczych w Europie, a jeśli chodzi o len – praktycznie nie miała konkurencji.

Żyrardowskie przedsiębiorstwo zatrudniało wówczas ok. 8 tys. osób. Było wielkim zakładem i potrzebowało obszernych powierzchni biurowych. Takie warunki zapewniał trzykondygnacyjny budynek kantoru. Zbudowano go – jak inne części przemysłowego miasta – z nieotynkowanej czerwonej cegły. To tutaj mieściła się administracja zakładów, tu zapadały ważne decyzje i wypłacano wynagrodzenia pracownikom. Kantor musiał nie tylko pełnić funkcje administracyjne, ale też pokazywać majestat i zamożność właścicieli. Z pozoru prosta forma skrywa wiele interesujących, niespodziewanych detali, zwłaszcza gdy zajrzy się do środka. To niewątpliwie jeden z najbardziej okazałych i najcenniejszych zabytków miasta. W 1984 r. został dodany do jego rejestru, a od roku 2012 jest częścią wpisanej na listę Pomników Historii „XIX-wiecznej osady fabrycznej”.

Nowe życie kantoru

Przemysł włókienniczy stworzył miasto i był jego integralną częścią do końca XX w. W latach 90., po wstrząsie transformacji gospodarczej, Żyrardowskie Zakłady Przemysłu Lniarskiego nie wytrzymały konkurencji i przestały istnieć. Cały majątek wystawiono na sprzedaż. Wówczas syndyk sprzedał budynek kantoru, nie uwzględniając prawa pierwokupu, który przysługiwał samorządowi miasta. Rozpoczęła się, trwająca wiele lat, batalia sądowa o odzyskanie tego wyjątkowego budynku dla Żyrardowa.

W końcu sąd przyznał rację samorządowi i miasto mogło kantor ponownie zagospodarować. – Kiedy odzyskaliśmy budynek, przez wiele lat szukaliśmy możliwości finansowania zewnętrznego. Koszty jego remontu były bowiem ogromne. Długo też analizowaliśmy możliwości adaptacji pod inne funkcje niż typowo urzędowe – mówi Jacek Grzonkowski, dyrektor Wydziału Rewitalizacji i Rozwoju w Urzędzie Miasta Żyrardów.

Różne były pomysły na drugie życie obiektu. Pojawiła się na przykład idea przeniesienia do niego głównej siedziby miejskiej biblioteki publicznej. Okazało się jednak, że z jednej strony biblioteka

nie byłaby w stanie zająć całej powierzchni budowli, a z drugiej – nie zmieściłaby się w jednych murach wspólnie z urzędem miasta. – Doszliśmy więc do wniosku, że wyremontujemy budynek na potrzeby urzędu. Szczególnie, że ten, w którym byliśmy do tej pory, również wymaga pilnych działań remontowo-konserwatorskich. A jest go też trochę trudniej dostosować do potrzeb osób z niepełnosprawnościami – tłumaczy Jacek Grzonkowski.

Zabytek z nową funkcją i pełnym dostępem

Budynek w pełni przystosowano dla osób ze szczególnymi potrzebami. Jednocześnie zachowana została niemal cała jego zabytkowa substancja, m.in. klatki schodowe i stropy. Udało się również uratować większość stolarki drzwiowej, drewniane meble i kasy panele. Gmach jest ogólnodostępny, a np. z okazji Europejskich Dni Dziedzictwa czy Święta Lnu organizowane jest jego zwiedzanie z przewodnikiem. Można wówczas bliżej przyjrzeć się sztuce XIX-wiecznych twórców, którzy ten reprezentacyjny obiekt zbudowali. Liczne nagrody, które otrzymał projekt rewitalizacji kantoru, świadczą o tym, że umiejętnościami nie odbiegają od nich również współcześni rzemieślnicy.

**Gmach kantoru w Żyrardowie
jest ogólnodostępny, a z okazji
Europejskich Dni Dziedzictwa
czy Święta Lnu organizowane
jest jego zwiedzanie
z przewodnikiem**

W 2022 r. kantor zwyciężył w organizowanym przez Samorząd Województwa Mazowieckiego konkursie „Renowacja Roku Zabytków Mazowsza”. Inwestycję uznano też za najlepszą modernizację zabytkowego obiektu w Ogólnopolskim Konkursie Budowlanym „Modernizacja Roku & Budowa XXI w.” organizowanym przez Stowarzyszenie Ochrony Narodowego Dziedzictwa Materialnego. Z kolei Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Generalny Konserwator Zabytków wyróżnili renowację w konkursie „Zabytek Zadbane” w kategorii „Adaptacja obiektów zabytkowych”.



W budynku Urzędu Miasta Żyrardowa została zachowana zabytkowa substancja, m.in. klatki schodowe

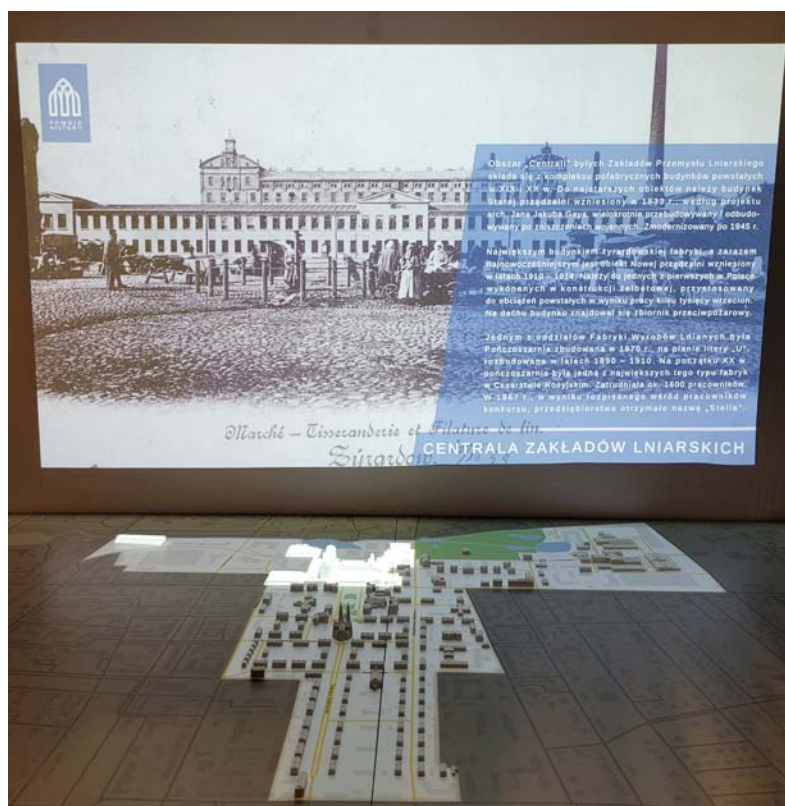


» Na projekty „Przebudowa i rewaloryzacja zabytkowego obiektu kantoru z adaptacją na Centrum Obsługi Mieszkańca” i „MOTEK projekt multimedialnej ekspozycji – stanowiska oraz system multimedialnej «chmury» zabytkowego budynku Kantoru w Żyrardowie” o wartości 25,9 mln zł Miasto Żyrardów uzyskało 20 mln zł pożyczki z instrumentu Jessica 2.

Po nitce do motka

Na adaptację zabytku złożyło się także utworzenie Multimedialnego Ośrodka Tradycji i Edukacji Kulturalnej. Jego skrócona nazwa, czyli MOTEK, jasno pokazuje, co przede wszystkim składa się na lokalną tradycję. W Żyrardowie funkcjonują dwa muzea – Mazowska Zachodniego i Lniarstwa. MOTEK nie jest dla nich konkurencją, lecz stanowi uzupełnienie ich oferty, przede wszystkim z myślą o najmłodszych. Nie gromadzi zabytków, lecz pokazuje je w nowoczesny i atrakcyjny sposób. – Głównie poprzez ekrany dotykowe, projektory, a także gry i zabawy. Elementem ekspozycji jest też makieta zabytkowej osady fabrycznej, która w sposób multimedialny pokazuje poszczególne budynki, ich historię i archiwalne zdjęcia – tłumaczy Jacek Grzonkowski.

MOTEK składa się z trzech części. W pierwszej znajdują się prezentacje multimedialne. To miejsce, w którym coś dla siebie znajdują młodszy i starsi. Druga przybliża tradycję Żyrardowa poprzez zabawę. Dzieci mogą tam zagrać np. w memo lub



Budynek kantoru w Żyrardowie w 2012 r. znalazł się na terenie wpisanej na listę Pomników Historii „XIX-wiecznej osady fabrycznej”

zmierzyć się puzzlami z archiwalnych pocztówek Żyrardowa. Natomiast trzecia część to sala z ekranem, stołami i krzesłami. Można w niej zrobić prezentację, zorganizować warsztaty albo... obejrzeć bajkę o Filipie de Girardzie, twórcy tradycji Inniarskich w Żyrardowie.

– Chcieliśmy, żeby ten obiekt funkcjonował trochę dłużej niż tylko w godzinach otwarcia urzędu. I żeby znalazła się tam też przestrzeń atrakcyjna dla turystów – podkreśla Jacek Grzonkowski. Czy się udało? Żeby odpowiedzieć na to pytanie, najlepiej udać się po prostu do polskiej stolicy lnu.

Marek Rokita



FERMENT

Tętno kultury

fot. MJWPU

Słowniki podają wiele znaczeń i synonimów słowa „ferment”. To twórczy niepokój, wrzenie, zamieszanie, ale też enzym, zaczyn... Ta semantyczna różnorodność łącząca odległe od siebie na pozór światy sztuki, relacji społecznych i kulinariów doskonale oddaje niespokojnego ducha prywatnego Domu Kultury i Natury „Ferment”, który od ponad roku działa na warszawskiej Sadybie.

„Ferment” to nieustannie spełniające się marzenie, a może raczej starannie przygotowany plan artystycznego małżeństwa: rzeźbiarki, artystki wizualnej i reżyserki teatralnej Dagny Jakubowskiej oraz filmowca Pawła Kłoca. Oboje mają za sobą wiele lat działalności artystyczno-edukacyjnej, od lat są też związani z warszawską Sadybą, gdzie Paweł Kloc się wychował. Nic dziwnego, że właśnie tu, w starym, zrujnowanym domu przy ulicy Iwoniczej 40, postanowili stworzyć miejsce naprawdę niezwykle, w którym wszystko się łączy, przeplata i... fermentuje: ich praca, pasje i zamiłowania, sztuka, natura, kuchnia, a wielki świat prowadzi dialog z sadybiańskim podwórkiem.

dzieć, np. inny niż wskazywany przez architekta stan zachowania poszczególnych elementów konstrukcji dachu – przyznaje. Zabytkowy budynek jest pod opieką konserwatora zabytków i cały zakres prac był z nim konsultowany. – Zachowaliśmy bryłę domu, pogłęбилиśmy tylko – za zgodą konserwatora – najniższą kondygnację, uzyskując dodatkową przestrzeń – kontynuuje Paweł Kloc. Zachowano także ogrodzenie posesji, odtwarzając utracone detale zdobnicze. Uporządkowano otoczenie, powstała zielona, przyjazna przestrzeń wokół budynku. Właściciele zgodnie podkreślają ogromne wsparcie i zrozumienie ze strony grantodawcy, szczególnie osób nadzorujących realizację projektu.

Grunt pod sztukę

Bielona willa należała niegdyś do Władysława Waltera – niezwykle popularnego przedwojennego aktora, dziś całkowicie zapomnianego. Remont, rewitalizacja i adaptacja na cele kulturalno-edukacyjne wyłączonego z użytkowania pustostanu oraz jego otoczenia wymagały zaangażowania znacznych środków finansowych. – W celu ich zgromadzenia powstała Fundacja Nowa Przestrzeń. Jestem jej założycielką i prezeską – mówi Dagna Jakubowska. Fundacja skorzystała z funduszy unijnych. Dotacja została przyznana w 2017 r., a prace trwały sześć lat.

– Skala inwestycji była ogromna, zakres prac bardzo szeroki – opowiada Paweł Kloc. – Dodatkowo pandemia wydłużyła remont o dwa lata. Pojawiały się też rozmaite, całkowicie niezależne od nas problemy z realizacją inwestycji, których nie można było przewi-



fol. „Ferment”

Obiekt z serii „Fern Flower” Asi Piaścik w ogrodzie „Fermentu” w 2024 r.



Projekt: Rewitalizacja i adaptacja części obiektu przy ul. Iwoniczej 40, 02-924 Warszawa na cele związane z działalnością kulturalną

Wartość projektu: ok. 3,5 mln zł

Dofinansowanie z UE: ok. 2 mln zł



foto: MJWPU

Dom kultury, natury i... mieszkańców

Formalne otwarcie obiektu odbyło się w lutym 2024 r. (choć pierwsze wydarzenia odbywały się jeszcze w 2023 r.). W odnowionych, doprowadzonych do dawnej świetności i nowocześnie zaaranżowanych jasnych, przestronnych wnętrzach znalazło się miejsce na ekspozycję obrazów i fotografii, rzeźb, ceramiki, rękodzieła. W ciągu ponadrocznej działalności „Fermentu” takich wystaw odbyło się już kilka. Jest tu przystosowana do seansów kinowych sala z projektor-em, a także stoły warsztatowe, na których zależnie od potrzeb pojawiają się np. maszyny do szycia. – Organizujemy wiele wydarzeń związanych z kulturą kulinarną, antropologią jedzenia, z udziałem znakomitych szefów kuchni, mistrzów food designu, dlatego wyposażyliśmy nasz dom w świetne zaplecze kulinarne, mamy kuchenki, piekarniki i wiele innych sprzętów – wylicza Dagna Jakubowska. – Sztuka kulinarna jest z nami na co dzień. Na najniższym poziomie prowadzimy małe bistro, gdzie staramy się wdrażać rozwiązania tworzone podczas wydarzeń kulinarnych. Ale można tu też po prostu przyjść, posiedzieć, napić się kawy – zaprasza.

Od pierwszych dni zarządzający „Fermentem” kultywują lokalny charakter realizowanych działań twórczych, pamiętając o swoich sąsiadach, którzy stanowią największą grupę odbiorców. Dobrze się do tego przygotowali. – Od dawna działaliśmy wśród

tutejszej społeczności, czuliśmy się zadowolonymi. Jeszcze przed pozyskaniem grantu stworzyliśmy ankietę potrzeb sąsiedzkich i poznaliśmy oczekiwania mieszkańców. Współpracowaliśmy z Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym Miasto-Ogród Sadyba – wspomina Dagna Jakubowska. – To przygotowanie i rozpoznanie zaprocentowało, trafiliśmy z naszą ofertą i dostajemy wiele przekazywanych bezinteresownie wyrazów uznania, a także wsparcia – dodaje Paweł Kloc. W działalności wspierają ich zaprzyjaźnieni twórcy, niektórzy także tutejsi. – W marcu i kwietniu prezentowaliśmy niezwykłą wystawę sadybian Katarzyny Derkacz-Gajewskiej i Mariusza Gajewskiego „DIADA”, bardzo ważną tak w kontekście artystycznym, jak i sąsiedzkim – zauważa Jakubowska. Była to ekspozycja w różnych technikach, na której – jak można było przeczytać w zapowiedzi – spotykały się trzy różne media artystyczne: fotografia, grafika eksperymentalna oraz obiekt.

Konstelacja mikroorganizmów

Społeczności tworzą się również wokół realizowanych w „Fermentach” wydarzeń cyklicznych. Grono swoich słuchaczy i uczestników ma Dyskusyjny Klub Filmowy, którego kuratorem jest Rafał Lewandowski, francusko-polski reżyser, prowadzący również spotkania na temat kina francuskiego dla dzieci, a także Klub Książki im. Simony Kossak, którego pomysłodawczynią jest Paulina Reiter, pisarka i redaktorka „Wysokich Obcasów”, mieszkanka Sadyby.

W „Fermencie” wszystko się łączy i przeplata: praca, pasje i zamiłowania, sztuka, natura, kuchnia, a wielki świat prowadzi dialog z sadybiańskim podwórkiem

Do znaczeń słowa „ferment” prowadzący dom kultury dodają jeszcze jedno: to konstelacja mikroorganizmów, które łączą się, mają o wiele większą moc działania niż w pojedynkę. I tak przy Iwonickiej 40 łączą się i wzmacniają lokalność z wymiarem ogólnomiejskim, a także międzynarodowym. – Bo to się absolutnie nie wyklucza – nie ma wątpliwości Paweł Kloc. Współpraca z innymi instytucjami kultury może się przyczynić nie tylko do wzbogacenia oferty, ale też ułatwić finansowanie działalności. – Obecnie finansujemy się sami, poprzez fundację, z prywatnych środków, także własnych. Dotacja z UE była ogromnym przywilejem. Dzięki niej mogliśmy wystartować, ale teraz, na bieżące funkcjonowanie, nie uzyskujemy żadnego instytucjonalnego wsparcia,



Spotkanie „Zmierzch” (kuratorki: Julia Ciunowicz, Dagna Jakubowska) w listopadzie 2024 r., fot. „Ferment”

co jest największym problemem w kontekście organizacyjnym – mówi właściciel. – Jako społeczna instytucja kultury liczymy na taką współpracę, może z lokalnym samorządem, dzielnicą, miastem. Myślę, że przez ten rok udowodniliśmy, że jesteśmy wiarygodni, sprawni, można nam zaufać. A mamy plany rozwojowe, które bez wsparcia trudno będzie nam udźwignąć – dodaje. Warto podkreślić, że w okolicy „Fermentu” nie ma nadzorowanych przez ratusz czy dzielnicę instytucji kultury i prywatna placówka tę lukę świetnie wypełnia. – Prowadzimy obecnie rozmowy o współpracy z różnymi podmiotami i jesteśmy dobrej myśli – zdradza Dagna Jakubowska. – Nie tylko z polskimi podmiotami. Jeżeli te rozmowy zakończą się pomyślnie, będziemy działać na geograficznie bardzo szerokim froncie – uzupełnia Paweł Kloc.

Lokalnie i międzynarodowo

Artystyczne małżeństwo z Sadyby zgodnie podkreśla wyjątkowość prowadzonego przez nich domu. – To przedsięwzięcie prekursorskie, nie tylko w skali Sadyby, Polski, także szerszej, międzynarodowej – zaznaczają. Ale niedawno pojechali do Berlina, by zobaczyć tam pewien właśnie otwarty obiekt, „Spore”, i zauważyli znaczne podobieństwo. – Nawet nazwa przypomina naszą – „spore” to „zarodnik”. Czujemy z nimi



Wystawa „Nów i przyjaciele” w październiku 2024 r., fot. „Ferment”



W organizowanych w „Ferment” wydarzeniach związanych z kulturą kulinarną, antropologią jedzenia uczestniczą znakomici szefowie kuchni i mistrzowie food designu

pokrewieństwo, mają bardzo podobną strukturę, sposób działania. Tylko znacznie więcej funduszy... – przyznaje Dagna Jakubowska.

Profil działalności „Fermentu”: sztuka, kuchnia, natura, wspólnota – będzie kontynuowany. Sprawdza się. – Chcemy organizować teraz więcej wydarzeń starannie przemyślanych od strony kuratorsko-konceptyjnej. Zależy nam też na angażowaniu twórców zagranicznych, żeby intensywniej funkcjonować w kontekście



Wystawa „Nów i przyjaciele” w październiku 2024 r., fot. „Ferment”

międzynarodowym, nie zapominając o naszych sąsiadach – zapowiada Dagna Jakubowska. W planach są programy rezydencji artystycznej, w których goście z zagranicy podczas swoich pobytów pracowaliby z lokalnymi społecznościami. Wsparciem otoczeni będą twórcy młodzi, studenci.

Dom Kultury i Natury „Ferment” zaprasza od środy do niedzieli, w pozostałe dni mogą się odbywać zajęcia w grupach zorganizowanych, tematyczne, cykliczne, warsztaty, dyskusje. W połowie czerwca otwarto wystawę Agnieszki Brzeżańskiej i ruszył towarzyszący jej dwumiesięczny program inicjatyw poświęconych relacjom międzygatunkowym: ludzi z roślinami.

Zapytani o marzenia małżonkowie patrzą po sobie i po chwili wahania zgodnie przyznają: chyba nie mamy marzeń, mamy plany, które chcemy i staramy się realizować.

Sławomir Kasjaniuk

RODZINNE

Fundusze Europejskie



26 LIPCA
ŁĄCK

19 LIPCA
OSTRÓW MAZOWIECKA

12 LIPCA
GOSTYNIN

23 SIERPNIA
MIŃSK MAZOWIECKI

5 LIPCA
KOZIENICE

2 SIERPNIA
ZWOLEŃ





fot. Koleje Mazowieckie

Spółka Koleje Mazowieckie (KM) jest największym regionalnym przewoźnikiem w Polsce. Z jej usług w ubiegłym roku skorzystało ponad 64,8 mln pasażerów. Codziennie na 16 linii wyjeżdża średnio ponad 880 pociągów. Nic dziwnego, że park taborowy wciąż trzeba unowocześniać – m.in. poprzez inwestycje w nowoczesne pojazdy. To przede wszystkim sposób na to, by podróże koleją były coraz bezpieczniejsze, bardziej komfortowe i chętniej wybierane przez mieszkańców regionu.

Mazowiecki przewoźnik kolejowy od 2010 r. regularnie korzysta z funduszy europejskich. Obecnie dla pasażerów Mazowsza planowany jest zakup aż 101 pojazdów o łącznej wartości niemal 5,9 mld zł. Spółka KM zrealizuje zakup 75 sztuk pięcioczęściowych EZT FLIRT o łącznej wartości 4,8 mld zł. Na 64 z nich są już podpisane umowy z producentem taboru i jest zagwarantowane dofinansowanie unijne, w tym ponad 1 mld zł z Krajowego Planu Odbudowy (35 pojazdów) oraz niemal 500 mln zł z Programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021-2027 (29 pojazdów). Pozostałe 26 sztuk pojazdów o łącznej wartości 1,1 mld zł, zostanie sfinansowane przez Samorząd Województwa Mazowieckiego. Środki na zakup ostatnich 11 EZT typu FLIRT spółka planuje pozyskać z programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027 (FEnIKS).



Robert Stępień, prezes zarządu, dyrektor generalny Kolei Mazowieckich

fol. Koleje Mazowieckie

Pociągi dla Mazowsza

Nowy tabor to przede wszystkim pięcioczęściowe elektryczne zespoły trakcyjne (EZT) ER160 FLIRT, produkowane przez zakład Stadler Polska w Siedlcach. Właśnie 29 takich pojazdów zostanie zakupionych ze środków programu FEM. Stosowne umowy zostały już podpisane. Pierwsza na zakup 15 FLIRT-ów w poprzednim roku. Natomiast druga, dotycząca 14 pojazdów, w marcu 2025 r.

Dostawy zakończą się najpóźniej do końca 2027 r., po czym składy wyjadą na mazowieckie tory we wszystkich kierunkach objętych

obowiązującą umową z Samorządem Województwa Mazowieckiego o świadczeniu usług publicznych. – Pojazdy ER160 FLIRT są jednoprzestrzenne, klimatyzowane, wyposażone w urządzenia informacji wizualno-dźwiękowej. Poruszają się z prędkością do 160 km/godz. – mówi Robert Stępień, prezes zarządu, dyrektor generalny Kolei Mazowieckich. – Dodatkowo mają udogodnienia dla osób z niepełnosprawnościami i ograniczoną mobilnością, tj. platformy i mocowania dla wózków inwalidzkich i dziecięcych, a także wiele innych innowacyjnych rozwiązań technicznych oraz urządzeń przyjaznych pasażerom. Wszystkie zakupione pojazdy będą w pełni zgodne z Technicznymi Specyfikacjami Interoperacyjności (TSI) oraz wyposażone w moduły Europejskiego Systemu Kontroli Pociągu ERTMS/ETCS – dodaje.

Komfort i bezpieczeństwo

FLIRT-y ER160 to pojazdy obecne na mazowieckich trasach już od kilku lat. Można je zobaczyć na wszystkich zelektryfikowanych liniach obsługiwanych przez Koleje Mazowieckie. Są to składy o lekkiej, aluminiowej konstrukcji, charakteryzujące się niskim zużyciem energii i łatwą obsługą. Mogą przewozić 279 pasażerów na miejscach siedzących, a łącznie ze stojącymi – nawet 600. Można do nich zabrać wózki, rowery i większy bagaż, a także korzystać z bezprzewodowego internetu.

Nowoczesne pociągi skutecznie zachęcają do wyboru kolei – najbardziej ekologicznego środka transportu. – Inwestycje w zakup nowych pojazdów to podstawa polityki taborowej, którą Koleje Mazowieckie realizują wspólnie z Samorządem Województwa Mazowieckiego. Zapewniają one przede wszystkim stałą poprawę jakości kolejowych przewozów pasażerskich oraz wzrost poziomu ich bezpieczeństwa – podkreśla Robert Stępień.

Marek Rokita



Projekt: Zakup 15 sztuk pojazdów kolejowych

Wartość projektu: ok. 727,9 mln zł

Dofinansowanie z UE: ok. 336 mln zł

Projekt: Zakup 14 sztuk pojazdów kolejowych II

Wartość projektu: ok. 669 mln zł

Dofinansowanie z UE: ok. 162 mln zł



FLIRT-y kursują na wszystkich zelektryfikowanych liniach obsługiwanych przez Koleje Mazowieckie, fot. Stadler Polska

Dla maszynisty i pasażerów

Rozmowa z Patrykiem Działakiem, maszynistą instruktorem Kolei Mazowieckich



fot. Koleje Mazowieckie

Od czego zależy komfort maszynisty w pociągu?

Składa się na niego wiele elementów, np. udogodnienia, które pomagają nam prowadzić pociąg, rozpędzać go i hamować. Ale również bardzo prozaiczne rzeczy, jak chociażby klimatyzacja w kabinie. I oczywiście ergonomia stanowiska pracy, widoczność.

Na czym ona polega?

W elektrycznych zespołach trakcyjnych serii EN57 wszystkie elementy były mechaniczne. To była bardzo prosta instalacja elektryczna. Natomiast dzisiaj wszystkim sterują komputery. Możemy to odnieść do różnicy pomiędzy starymi a nowymi samochodami. W nowych podróż jest znacznie przyjemniejsza, również dla kierującego, co przy 12-godzinnej trybie pracy jest



fot. Koleje Mazowieckie

szczególnie ważne. To naprawdę diametralna różnica.

Na jakie korzyści mogą liczyć podróżni korzystający z nowoczesnych pociągów?

Nowe pojazdy są znacznie bardziej komfortowe. Pasażerowie mogą skorzystać z gniazdek elektrycznych, gniazd USB do ładowania telefonów, bezpłatnego dostępu do sieci Wi-Fi i innych udogodnień. Mają też do dyspozycji estetyczne toalety z zamkniętym obiegiem. Znacząco poprawił się również system informacji pasażerskiej.

Czy łatwiej także podróżować osobom z niepełnosprawnościami?

Wszystkie nasze pojazdy są przystosowane do ich potrzeb. W nowych składach są zamontowane platformy dla osób na

wózkach, które pomagają bezproblemowo wsiadać na niskich peronach. Mamy oczywiście także szersze korytarze, które ułatwiają poruszanie się wewnątrz pociągu. I dodatkowe udogodnienia dla osób niewidomych i niedowidzących.

Czy nowe składy mogą być lepsze? Co można jeszcze poprawić, żeby wzrósł komfort pracy i komfort podróży?

To trudne pytanie. Często jest tak, że dopiero gdy pojawiają się nowe udogodnienia, człowiek stwierdza, że faktycznie jest to przydatne. Kiedyś myśleliśmy, że klimatyzacja w kabinie to już jest szczyt tego, czego można chcieć. A np. nasze najnowsze pojazdy, czyli FLIRT ER160 produkcji Stadlera, są wyposażone w ogrzewanie okolic kolan trybem podczerwonym. Nikt nie myślał, że może to być potrzebne, a uważam, że to roz-

wiązanie świetnie się sprawdza. Nie wiem więc, czym można nas jeszcze zaskoczyć.



We FLIRT-ach znajdują się udogodnienia dla osób z niepełnosprawnościami

foto: Koleje Mazowieckie

Wyrównać szanse – inwestycja w edukacyjny kapitał



fot. Freepik

Dobre wyniki z egzaminów to wyzwanie nie tylko dla uczniów i ich rodziców, ale także dla kadry i dyrektorów szkół. Z myślą o podniesieniu jakości nauczania Departament Edukacji Publicznej i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie zainicjował projekt „Mazowiecka szkoła przyszłości”. To kilkuletnie przedsięwzięcie potrwa do 2029 r.

W realizację projektu zaangażowane są – obok Województwa Mazowieckiego i Agencji Rozwoju Mazowsza SA – wybrane jednostki samorządu terytorialnego, które prowadzą szkoły podstawowe i ponadpodstawowe ogólnokształcące. Po analizie wyników egzaminów zewnętrznych (ósmoklasisty oraz maturalnych) wybrano szkoły, których uczniowie osiągnęli rezultaty równe lub niższe od średnich w danym regionie Mazowsza. Pod uwagę wzięto oceny z przy-

najmniej jednego obowiązkowego przedmiotu zdanego na poziomie podstawowym, w wersji standardowej.

Na początek diagnoza

Nabór szkół był wieloetapowy. Uwzględniono w nim podział województwa na Region Warszawski Stołeczny (RWS: miasto stołeczne Warszawa i dziewięć powiatów) i Re-

gion Mazowiecki Regionalny (RMR: 27 powiatów i cztery miasta na prawach powiatu: Radom, Płock, Ostrołęka, Siedlce).

Po wstępnym wytypowaniu do projektu JST sporządzono indywidualne diagnozy potrzeb zgłoszonych placówek oświatowych. – Diagnoza potrzeb każdej szkoły była przeprowadzana za pomocą elektronicznego kwestionariusza ankiety. Gruntowna i rzeczowa analiza uzyskanych wyników



Efekt projektu „Mazowiecka szkoła przyszłości” ma być przede wszystkim rozwój kompetencji kluczowych, społecznych i społeczno-emocjonalnych uczniów

umożliwiła opracowanie zaleceń w zakresie wsparcia szkół, uczniów i nauczycieli w ramach prowadzenia kształcenia ogólnego – tłumaczy Mirosław Krusiewicz, dyrektor Departamentu Edukacji Publicznej i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie. Jeśli więc potrzeba realizacji projektu w danej placówce została potwierdzona, szkoła była rekomendowana do udziału.

W RWS wpłynęły 164 zgłoszenia, listę partnerów Zarząd Województwa Mazowieckiego zatwierdził 24 marca br. – Do projektu wybrano 38 szkół, w tym 35 szkół podstawowych i trzy licea ogólnokształcące – informuje Mirosław Krusiewicz. 126 szkół znalazło się na liście rezerwowej.

W RMR w naborach pierwotnym oraz uzupełniającym było 469 zgłoszeń (405 z podstawówek oraz 64 z liceów ogólnokształcących). Lista 198 partnerów oraz zgłoszonych

przez nich szkół została zatwierdzona uchwałą Zarządu Województwa Mazowieckiego z 29 kwietnia br.

Czas na zmiany

Zgłaszając placówki, samorządy miały możliwość wskazywania priorytetów ich udziału. – W pierwszej kolejności do projektu kwalifikowano te, którym organy prowadzące nadały najwyższy priorytet, czyli oznaczone cyfrą 1 – wyjaśnia Mirosław Krusiewicz. – Jeżeli liczba zgłoszonych przez JST szkół z priorytetem 1 nie wyczerpała puli wolnych miejsc w projekcie, przyjmowano do niego placówki oznaczone kolejnymi priorytetami – dodaje. W przypadku, gdy liczba szkół z tym samym priorytetem przekraczała założoną pulę miejsc, decydowały kryteria dodatkowe. Brano pod uwagę m.in. liczbę uczniów uczęszczających do danej placówki, poziom bezrobocia na danym terenie, na którym znajduje

się szkoła. W sytuacji gdy nie wyczerpano puli dostępnych miejsc na liście, uzupełniały ją w pierwszej kolejności szkoły z obszarów wiejskich i te, które w latach 2014-2024 nie otrzymały wsparcia z EFS na wyposażenie laboratoriów szkolnych. Istotny też był ogólny stan i poziom ich zaplecza dydaktycznego.

Oczekiwanym efektem projektu ma być przede wszystkim rozwój kompetencji kluczowych, społecznych i społeczno-emocjonalnych uczniów. Szkoły zostaną wyposażone w nowoczesny sprzęt, który umożliwi prowadzenie zajęć interdyscyplinarnych i doświadczalnych. Uczniowie zyskają szansę na rozwój nie tylko podczas lekcji, lecz także na zajęciach pozalekcyjnych, warsztatach i wycieczkach edukacyjnych – ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień związanych z ekologią i zmianami klimatu.

Za techniczną stronę projektu odpowiada Agencja Rozwoju Mazowsza SA, która wyposaży pracownie szkolne w sprzęt do prowadzenia zajęć interdyscyplinarnych. Dzięki temu uczniowie będą mogli rozwijać swoje zainteresowania i umiejętności zwłaszcza w matematyce i przedmiotach przyrodniczych. Agencja udostępni im również aplikacje treningowe, które wspomogą naukę w atrakcyjny, cyfrowy sposób.

Na wsparcie mogą liczyć także nauczyciele. Dla nich zaplanowano szkolenia i warsztaty z zakresu nowoczesnych metod nauczania oraz kształtowania kompetencji i umiejętności uczniów.

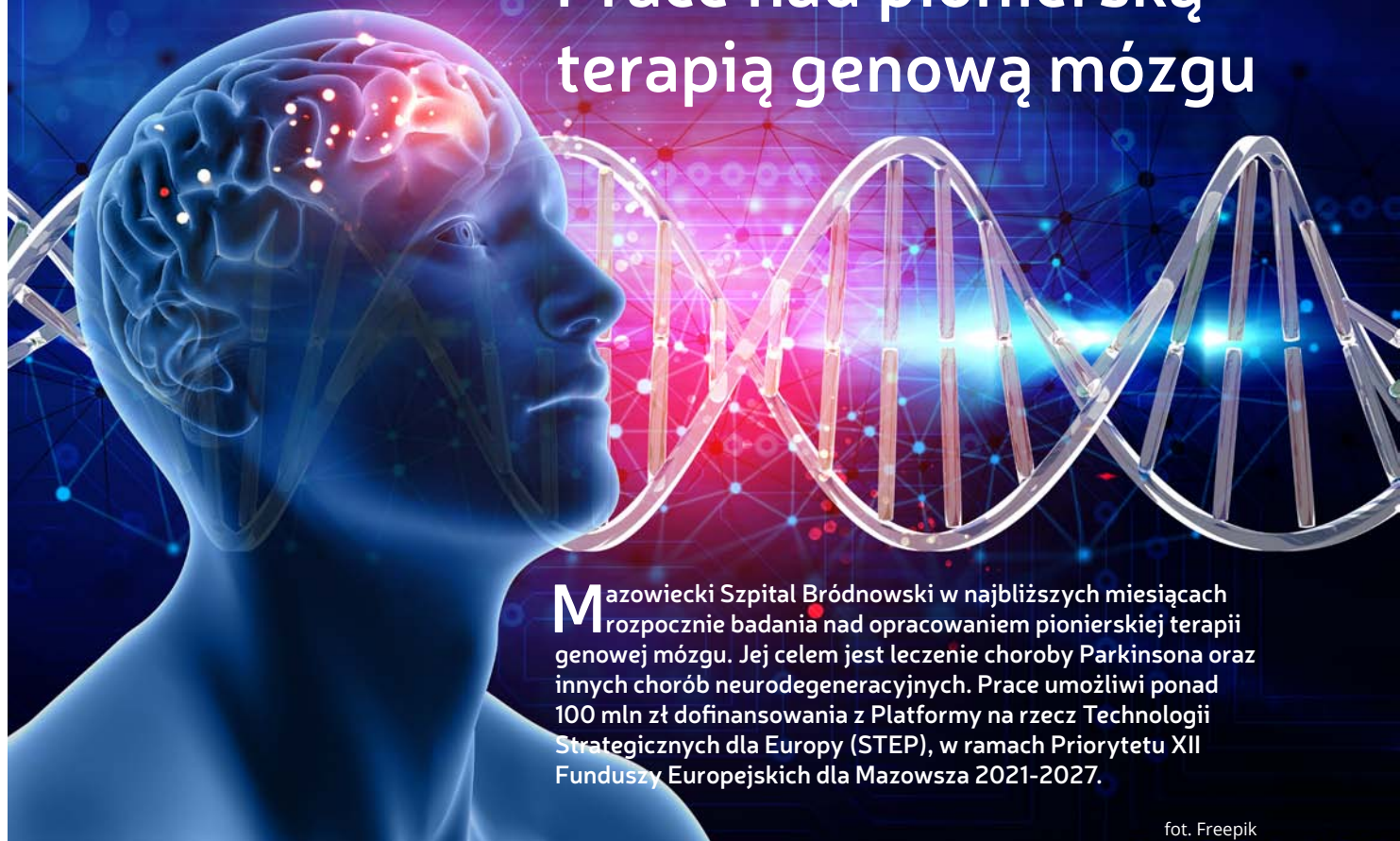
„Mazowiecka szkoła przyszłości” to projekt, którego pomysłodawcą i inicjatorem jest Województwo Mazowieckie. Odpowiada na rzeczywiste potrzeby szkół w całym regionie i ma przyczynić się do wyrównania szans edukacyjnych – tak, by każdy uczeń, niezależnie od miejsca zamieszkania, miał równy start. – To wielka szansa dla naszej społeczności szkolnej, by podnieść jakość edukacji i lepiej przygotować uczniów na wyzwania przyszłości – mówi Marlena Pustola, dyrektor Zespołu Szkół im. Marii Skłodowskiej-Curie w Mińsku Mazowieckim. Prowadzony przez Powiat Miński zespół jest jedną z placówek objętych wsparciem w Regionie Warszawskim Stołecznym.



fot. Freepik

Sławomir Kasjaniuk

Prace nad pionierską terapią genową mózgu



Mazowiecki Szpital Bródnowski w najbliższych miesiącach rozpocznie badania nad opracowaniem pionierskiej terapii genowej mózgu. Jej celem jest leczenie choroby Parkinsona oraz innych chorób neurodegeneracyjnych. Prace umożliwi ponad 100 mln zł dofinansowania z Platformy na rzecz Technologii Strategicznych dla Europy (STEP), w ramach Priorytetu XII Funduszy Europejskich dla Mazowsza 2021-2027.

fot. Freepik

Na świecie z powodu choroby Parkinsona cierpi ok. 8,5 mln osób, w Europie – ponad milion, w Polsce – ok. 100 tys. Szacuje się, że do 2040 r. liczba tych chorych może się podwoić.

Terapia genowa – nowa nadzieja

Zespół projektowy ma opracować innowacyjną procedurę. Jej kluczowym elementem będzie wykorzystanie wektora wirusowego do dostarczenia i precyzyjnego umieszczenia w odpowiednim miejscu w mózgu kopii genu. Brak tego genu powoduje niedobór hormonu odpowiedzialnego za koordynację pracy mięśni. Odbudowa produkcji hormonu ma prowadzić do przywrócenia prawidłowej aktywności mózgu i cofnięcia objawów chorobowych. Po potwierdzeniu pozytywnych wyników ta nowatorska technika zostanie wprowadzona na rynek i będzie mogła być stosowana w innych szpitalach jako element innowacyjnych procedur medycznych.

– Wiodącym tematem finansowanego przez Unię Europejską projektu jest terapia genowa mózgu w chorobach neurodegeneracyjnych. Może się okazać, że metoda ta będzie przełomem w dotychczasowym leczeniu choroby Alzheimer'a i choroby Parkinsona – mówi prof. dr hab. n. med. Mirosław Ząbek, kierownik Kliniki Neurochirurgii Centrum Medycznego Kształ-

cenia Podyplomowego, koordynator Oddziału Neurochirurgii Mazowieckiego Szpitala Bródnowskiego.

Klinika Neurochirurgii w tym szpitalu może się pochwalić wieloma osiągnięciami na międzynarodową skalę. Przeprowadzono tu m.in. jedne z pierwszych na świecie operacji wszczepienia układów stymulujących do obu półkul mózgowych w chorobie Parkinsona i dystonii. Wykonano tu też pierwszą na świecie terapię genową mózgu w demencji oraz zaniku wieloukładowym.

Platforma STEP – wsparcie dla przełomowych technologii

Fundusze na badania pochodzą z Platformy na rzecz Technologii Strategicznych dla Europy (STEP), uruchomionej w ramach Priorytetu XII Funduszy Europejskich dla Mazowsza 2021-2027. Program wspiera rozwój przełomowych technologii w trzech kluczowych obszarach:

- technologie cyfrowe
- ekotechnologie
- biotechnologie.

Postępy w badaniach nad terapią genową mózgu będziemy opisywać w kolejnych numerach magazynu.



Pożyczka na OZE dla Mazowsza Tylko 1% w skali roku!

Chcesz produkować własną energię? Zyskaj nawet do **5 mln zł** wsparcia z Funduszy Europejskich dla Mazowsza 2021-2027. Zbuduj lub rozbuduj instalację OZE oraz magazyn energii.

➔ Kto może skorzystać

- jednostki samorządu terytorialnego
- przedsiębiorstwa (bez względu na wielkość)
- spółdzielnie mieszkaniowe
- товариства будownицтва спотечного (TBS)
- wspólnoty mieszkaniowe
- społeczne inicjatywy mieszkaniowe (SIM)
- klastry i spółdzielnie energetyczne.

➔ Takich warunków nie zaoferuje Ci żaden bank komercyjny

- wysokość pożyczki: do 5 mln zł
- oprocentowanie: tylko 1% rocznie
- okres spłaty: do 10 lat
- karencja: do 12 miesięcy.

➔ Fundusz Powierniczy zarządzany przez Bank Gospodarstwa Krajowego udziela pożyczek poprzez partnerów finansujących

- Pożyczkobiorców z Regionu Warszawskiego Stołecznego (stolica z przyległymi powiatami) obsługuje Towarzystwo Inwestycji Społeczno-Ekonomicznych SA.
Kontakt – Marta Wanat-Klujew, tel. 662 836 358, e-mail: marta.klujew@tise.pl
- Pożyczkobiorców z Regionu Mazowieckiego Regionalnego (pozostała część województwa) obsługuje Bank Ochrony Środowiska SA.
Kontakt – tel. 515 111 139, e-mail: pozyczkiunijne@bosbank.pl

Pożyczka na OZE jest udzielana ze środków Funduszu Powierniczego z programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021-2027.

Więcej informacji na stronie BGK

#FunduszeEuropejskie #ZielonaEnergia #Mazowsze2027 #OZE



Fundusze Europejskie
dla Mazowsza



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Mazowsze.
serce Polski

Polski Akt o Dostępności

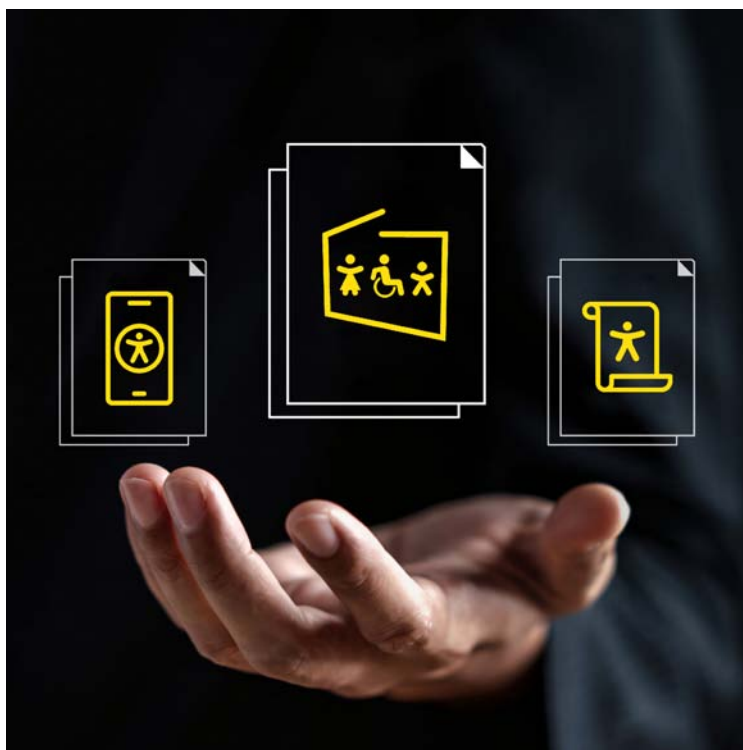
Współczesne demokracje zapewniają równość wszystkim swoim obywatelom. Takie same prawa mają osoby ze szczególnymi potrzebami, w tym m.in. seniorzy i osoby z niepełnosprawnościami. Powinny zatem móc bez przeszkód korzystać z powszechnych produktów i usług. Po to jest Polski Akt o Dostępności.

Obiekty użyteczności publicznej bez barier? Tak! Do tego edukacja, kultura czy transport – bez barier. A nawet domy wielorodzinne i wspólna przestrzeń w miastach czy wsiach. Dziś coraz więcej produktów i usług, zwłaszcza tych, od których zależy nasze codzienne funkcjonowanie, musi spełniać wymagania dostępności. Umożliwia to pełniejsze uczestnictwo w życiu społecznym i gospodarczym osobom ze szczególnymi potrzebami. Nic dziwnego, że w proces „udostępniania” powinny się włączać nie tylko instytucje publiczne, ale także firmy.

Co reguluje prawo

Od 2019 r. funkcjonują w Polsce ustawy, które nałożyły na podmioty publiczne obowiązek zapewnienia dostępności architektonicznej, informacyjno-komunikacyjnej i cyfrowej. Dotychczas

Polski Akt o Dostępności zobowiązuje firmy do takiego dostosowania wybranych produktów i usług, aby mogły z nich korzystać także osoby ze szczególnymi potrzebami



fot. Freepik

przedsiębiorcy i organizacje pozarządowe musiały spełnić wymogi ustaw tylko w sytuacji, gdy wykonywały zadania finansowane ze środków publicznych. Ale **28 czerwca 2025 r. wszedł w życie Polski Akt o Dostępności**. Zobowiązuje on firmy do takiego dostosowania wybranych produktów i usług, aby mogły z nich korzystać także osoby ze szczególnymi potrzebami. Polski Akt o Dostępności to obiegowa nazwa Ustawy z 26 kwietnia 2024 r. o zapewnianiu spełniania wymagań dostępności niektórych produktów i usług przez podmioty gospodarcze. A ta implementuje unijną dyrektywę zwaną Europejskim Aktem o Dostępności.

Czego dotyczy nowa ustawa

Dostępność staje się standardem, który zwiększa jakość życia nie tylko osób ze szczególnymi potrzebami. Wszyscy na tym zyskamy, bo korzystanie z większej grupy produktów i usług będzie dla nas prostsze. Akt obejmuje konkretną grupę produktów: sprzęt komputerowy, terminale płatnicze, urządzenia do usług telekomunikacyjnych, czytniki książek elektronicznych.

„Dostępność nie tylko ułatwia życie osobom z niepełnosprawnościami, ale jest też korzystna dla wszystkich użytkowników

Ponadto usługi łączności elektronicznej, cyfrowe w transporcie, bankowości detalicznej czy dostępu do audiowizualnych platform medialnych. Nowe regulacje dotyczą również opakowań oraz instrukcji obsługi produktów. Muszą być one dostępne dla każdego za pośrednictwem zmysłu wzroku, słuchu czy dotyku. A teksty – łatwe do zrozumienia. Po 28 czerwca br. usługi i produkty wprowadzane do obrotu muszą spełniać wymogi dostępności.

Kogo obejmują nowe obowiązki

Ustawa wymienia przede wszystkim te firmy, których działalność wpisuje się we wspomniany katalog produktów i usług. Są wśród nich nie tylko producenci czy usługodawcy, ale także przedstawiciele handlowi, dystrybutorzy oraz importerzy towarów sprowadzanych do UE. Mikroprzedsiębiorstwa (np. małe sklepy internetowe) są na razie zwolnione z tych obowiązków. Ale to nie oznacza, że nie mogą tworzyć i oferować dostępnych produktów i usług. Przedsiębiorcy, którzy dostosują się do nowych wymogów, zwiększą swoją konkurencyjność i zyskają na lojalności klientów.



fol. Freepik

Szansa dla biznesu, szansa dla Ciebie

Dostępność nie tylko ułatwia życie osobom z niepełnosprawnościami, ale jest też korzystna dla wszystkich użytkowników. Projektowanie uniwersalne (pisaliśmy o nim w nr 1/2025 w artykule „Sztuka udostępniania”) pozwala tworzyć rozwiązania przyjazne

Wszystko o Polskim Akcie o Dostępności

Jakie instytucje mogą Cię skontrolować?
Czy każdy może bez przeszkód korzystać z Twoich produktów i usług?
Na czym polega certyfikacja dostępności?
Na te i wiele innych pytań znajdziesz odpowiedzi w serwisie:



www.dostepnosc.gov.pl



fol. Freepik



dla każdego. Dlatego jako przedsiębiorca możesz uznać to za szansę na poszerzenie rynku. Dostosowanie produktów i usług do wymogów dostępności poprawia reputację firmy. A koszty możesz zminimalizować, uwzględniając potrzeby różnych użytkowników już we wczesnym etapie projektowania. Chcesz się lepiej do tego przygotować? Skorzystaj z inicjatyw finansowanych z funduszy europejskich.

Projektuj uniwersalnie!

Weź udział w programie PARP pn. „Dostępność szansą na rozwój 3” finansowanym z programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego (FERS) i rozwiń swój biznes. Skorzystasz ze szkoleń i doradztwa z zakresu uniwersalnego projektowania produktów i usług, które odpowiadają na potrzeby różnych grup klientów, w tym osób ze szczególnymi potrzebami. Poznasz też przepisy prawa i źródła finansowania swoich pomysłów. Nabory trwają do grudnia 2027 r.

Zdobывай kompetencje

Czy znasz i rozumiesz problemy, z jakimi spotykają się osoby ze szczególnymi potrzebami podczas korzystania z produktów i usług? Jeśli Twoją aktywność gospodarczą obejmuje Polski Akt o Dostępności, weź udział w naborze „Dostępność Dyrektywa EAA”. To projekty szkoleniowo-doradcze w obszarze dostępności, które również są finansowane z programu FERS. Podczas nich dowiesz się, jakie obowiązki wprowadza ustawa i co musisz zmienić w swojej dotychczasowej praktyce, by dostosować swoje

produkty i usługi do nowych wymogów. Szkolenia potrwać do końca 2027 r.

Pożyczki na dostępność

Jeśli jako firma chcesz zainwestować w dostępność architektoniczną, cyfrową lub komunikacyjno-informacyjną, możesz dostać wsparcie z programu „Dostępność Plus – Europejskie pożyczki dla przedsiębiorców” (finansowanie również z FERS). Maksymalna kwota pożyczki to 1 mln zł, oprocentowanie – 0,15 proc. rocznie, a okres spłaty – nawet 10 lat. Po spełnieniu warunków możliwe jest umorzenie do 30 proc. kapitału. Przeprowadź audyt dostępności w zakresie planowanej inwestycji i skorzystaj z oferty. Przy udzielaniu pożyczek Bank Gospodarstwa Krajowego współpracuje z wieloma partnerami w regionach.

Ścieżka do sukcesu

Fundusze Europejskie dla Nowoczesnej Gospodarki to program, który wspiera innowacje. Zwróć uwagę na konkurs „Ścieżka SMART – nabór tematyczny dostępność”. Możesz zdobyć pieniądze na wprowadzenie nowych produktów dostępnych dla osób ze szczególnymi potrzebami. Mikro-, mali i średni przedsiębiorcy składają wnioski w Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Natomiast konkurs dla dużych przedsiębiorstw prowadzi Narodowe Centrum Badań i Rozwoju.

Opracował Jerzy Gontarz

Jak zdobyć dofinansowanie? **Bezpłatne szkolenia i konsultacje**

An event of default under this section may also occur if a party repudiates or challenges the validity of the ISDA Master Agreement, confirmation or any transaction. The effect of this provision is to give a party the right to terminate if the other party has clearly indicated an intention not to perform its obligations, even if the effect event has not actually taken place.



fot. Freepik

Potrzebujesz wsparcia w realizacji projektu? A może dopiero szukasz możliwości sfinansowania swojego pomysłu – np. utworzenia nowej pracowni, modernizacji placówki czy organizacji szkoleń? Sprawdź kalendarz wydarzeń na stronie programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza – znajdziesz tam wszystkie niezbędne informacje, aby zacząć działać!

Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych regularnie organizuje różnorodne bezpłatne wydarzenia edukacyjne i informacyjne. Pomogą Ci one przygotować się do złożenia wniosku, a także przeprowadzą Cię krok po kroku od podpisania umowy aż po rozliczenie projektu. Dzięki wbudowanym filtrom łatwo znajdziesz temat i termin dopasowany do Twoich potrzeb – wszystko po to, by udział w wydarzeniach nie kolidował z Twoimi innymi obowiązkami.

Spotkania informacyjne

Przed ogłoszeniem każdego naboru organizowane są spotkania informacyjne. To doskonała okazja, by dowiedzieć się:

- jakie są warunki przyznawania dofinansowania
- jakie kryteria będą brane pod uwagę przy ocenie projektów.

Podczas spotkań możesz zadawać pytania o wszystko, co jest Ci niezbędne do przygotowania wniosku. Konsultantom zależy na tym, aby składane wnioski były dobrze opracowane. I żeby przyszli beneficjenci byli świadomi obowiązków, z których będą się musieli wywiązać. Spotkania odbywają się stacjonarnie i online, abyś mógł wybrać dogodną dla Ciebie formę.

Co warto zrobić przed złożeniem wniosku?

Zanim rozpoczniesz działania i złożysz wniosek, warto zdobyć praktyczną wiedzę, aby Twój wniosek o dofinansowanie uzyskał jak najwięcej punktów przyznawanych w trakcie oceny. MJWPU prowadzi szkolenia, które obejmują m.in.:

- analizę kryteriów wyboru projektów – pamiętaj, Twój projekt oceniany jest właśnie na ich podstawie
- obsługę systemu **MEWA 2.0** (platforma do składania wniosków), za pomocą którego na terenie województwa mazowieckiego aplikujesz o środki unijne
- przygotowanie **studium wykonalności**, które jest obowiązkowym załącznikiem do wniosku o dofinansowanie i kluczowym dokumentem w projektach inwestycyjnych (EFRR).

Pamiętaj! Niezrozumienie kryteriów lub ich niewłaściwa interpretacja może skutkować odrzuceniem wniosku. Aby tego uniknąć, zapisz się na szkolenia lub skorzystaj z konsultacji.

Jeśli przygotowujesz projekt współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus (EFS+), możesz dodatkowo wziąć udział w szkoleniach dotyczących rozliczania ryczałtowego lub rozliczania rzeczywistych wydatków. Znajomość zasad zamówień publicznych czy konkurencyjności to także duży atut, który uchroni Cię przed błędami na etapie realizacji projektu.

Dlaczego warto?

Udział w szkoleniach i konsultacjach to świetna okazja, by zdobyć praktyczną wiedzę i uniknąć błędów, które mogłyby utrudnić lub opóźnić realizację projektu. Dowiesz się, jak sprawnie poruszać się po systemach, wypełniać dokumenty, spełniać wymogi formalne i środowiskowe. Spotkasz ekspertów, którzy odpowiedzą na Twoje pytania i rozwieją wątpliwości. Zyskasz pewność, że Twoje działania są zgodne z wytycznymi i masz większą szansę na sukces. To konkretne wsparcie na każdym etapie – i to bez żadnych kosztów.

Ocena DNSH

Jeżeli planujesz inwestycję, która wpływa na środowisko lub ma na celu jego ochronę, pamiętaj o zasadzie DNSH („Do No Significant Harm”, czyli „nie czyni poważnych szkód”). Zasada DNSH obejmuje różne cele środowiskowe wynikające z tzw. Taksonomii UE (rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady 2020/852).

Należą do nich:

- łagodzenie zmian klimatu
- adaptacja do zmian klimatu
- zrównoważone wykorzystywanie i ochrona zasobów wodnych i morskich
- gospodarka o obiegu zamkniętym, w tym zapobieganie powstawaniu odpadów i recykling
- przeciwdziałanie zanieczyszczeniom powietrza, wody lub ziemi
- ochrona i odtwarzanie bioróżnorodności i ekosystemów.

W trakcie realizacji projektu

Podczas realizacji projektu możesz potrzebować praktycznych wskazówek dotyczących:

- składania wniosków o płatność
- prowadzenia ewidencji księgowej
- monitorowania uczestników w projekcie
- działań informacyjno-promocyjnych
- zamówień publicznych i/lub zasady konkurencyjności
- pomocy publicznej i/lub pomocy de minimis.

Szkolenia prowadzone są przez doświadczonych pracowników MJWPU, którzy chętnie dzielą się wiedzą.

Jak się zapisać?

Niektóre szkolenia trwają nawet 7-8 godzin. W tym czasie uczestnicy mają zapewnione posiłki, napoje oraz komplet materiałów szkoleniowych. Na zakończenie otrzymasz zaświadczenie o udziale. Szkolenia są całkowicie **bezpłatne**, ale liczba miejsc jest ograniczona. Dlatego pamiętaj o rejestracji w zakładce **Wydarzenia** na stronie programu www.funduszeuodlamazowska.eu – wystarczy wpisać informacje w kilka pól w formularzu online (zajmuje to zaledwie kilka minut). Po poprawnym wypełnieniu formularza zgłoszeniowego otrzymasz e-mail z potwierdzeniem zakwalifikowania oraz informacją o terminie i miejscu szkolenia.



fol. Freepik

Skorzystaj z konsultacji

Masz pomysł na projekt i chcesz sprawdzić, czy może dostać dofinansowanie? Skontaktuj się z konsultantami Mazowieckiej Sieci Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich (PIFE). Możesz porozmawiać z nimi w jednym z punktów stacjonarnych, które znajdują się w Warszawie, Ciechanowie, Ostrołęce, Płocku, Radomiu i Siedlcach. Konsultanci prowadzą także mobilne dyżury w gminach regionu – terminarz znajdziesz w zakładce **Wydarzenia**.

Z pomocy mogą skorzystać mieszkańcy regionu, przedstawiciele samorządów, przedsiębiorcy, organizacje pozarządowe – wszyscy, którzy szukają funduszy, chcą się przeszkolić lub dowiedzieć więcej o unijnym wsparciu.

Jak się skontaktować?

Szkolenia: tel. 22 54 22 548

Główny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich:

tel. 22 54 22 799, 22 54 22 711, 22 54 22 038

(e-mail: pife.warszawa@mazowia.eu)



Lokalne Punkty Informacyjne:

- Ostrołęka: 22 54 22 799, 22 54 22 715 (pife.ostroleka@mazowia.eu)
- Radom: 22 54 22 799, 22 54 22 713 (pife.radom@mazowia.eu)
- Siedlce: 22 54 22 799, 22 54 22 712 (pife.siedlce@mazowia.eu)
- Ciechanów: 22 54 22 799, 22 54 22 716 (pife.ciechanow@mazowia.eu)
- Płock: 22 54 22 799, 22 54 22 714 (pife.plock@mazowia.eu)

Nie czekaj – skorzystaj ze wsparcia MJWPU i zwiększ swoją szansę na sukces! Niezależnie od tego, czy dopiero zaczynasz pisać wniosek, czy już realizujesz projekt, znajdziesz u nas wiedzę i praktyczne narzędzia, które uproszczą Ci działanie. Zarejestruj się na najbliższe szkolenie albo umów się na konsultację – i działaj już dziś!

fol. Freepik



Z nami to prosta układanka!



**Punkty Informacyjne
Funduszy Europejskich
na Mazowszu**



tel. 801 101 101

SAVE THE DATE

8 PAŹDZIERNIKA 2025
STADION LEGII WARSZAWA

15

FORUMROZWOJU
MAZOWSZA
#FunduszeEuropejskie



Forum Rozwoju Mazowsza



forumrozwojumazowsza.pl